



DZIENNIK ŁÓDZKI

Z udziałem R. Strzeleckiego Narada w KC PZPR

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się 10 bm. narada sekretarzy organizacyjnych KW, na której kierownik Wydziału Organizacyjnego KC — Edward Babiuch przedstawił bieżące zadania pracy partyjnej.

Porozumienie ZRA — NRD

W Kairze podpisano porozumienie, na mocy którego NRD wyposażą szkołę mechaniczną „Szorba” w Egipcie. Wartość sprzętu dostarczonego przez NRD będzie wynosiła 400.000 funtów egipskich.

Już 200 dni trwa kryzys rządowy w Libanie

W poniedziałek, w dwusetny dzień trwania kryzysu rządowego w Libanie, desygnowany na premiera Raszid Karami kontynuował rozmowy, których celem ma być sformowanie nowego rządu. Przyjął on w swej posiadłości w Bejrucie deputowanych do Zgromadzenia Narodowego i wysłuchał ich opinii na temat składu przyszłego gabinetu.

Szereg operacji ofensywnych wojsk ZRA na pozycje izraelskie

Jak oświadczył rzecznik wojskowy ZRA, egipskie siły zbrojne przeprowadziły wczoraj szereg operacji ofensywnych na pozycje izraelskie rozmieszczone wzdłuż Zatoki Sueskiej na wschodnim brzegu Kanału Sueskiego. O godz. 15.30 czasu warszawskiego grupy myśliwców bombardujących ZRA zaatakowały pozycje izraelskie w Ouyoun Moussa, w wyniku czego zniszczone zostały pozycje ciężkiej artylerii nieprzyjaciela, która ostrzeliwała port sueski. W wyniku eksplozji izraelskie zbiorniki z paliwem i magazyny z amunicją stanęły w ogniu. Egipskie samoloty zbombardowały także bazy czołgów i inne izraelskie obiekty wojskowe.

Plenum ZG ZNP

W poniedziałek obradowało w Warszawie plenum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Tematem dyskusji były problemy stanu zdrowia pracowników oświaty i nauki oraz działalności ZNP w zakresie zapewnienia im opieki profilaktyczno-leczniczej.

Przed demonstracjami antywojennymi Stan pogotowia w Waszyngtonie

Władze amerykańskie postawiły w stan pogotowia oddziały wojska i policji, w obawie przed wielkimi demonstracjami antywojennymi, które odbędą się 13, 14 i 15 listopada w Waszyngtonie. Pentagon podał dziś do wiadomości, iż w pobliżu Waszyngtonu zgromadzone dodatkowo 28 tysięcy żołnierzy.



Ład i porządek, troska o mienie społeczne — sprawą wszystkich obywateli

Z udziałem M. Moczara, St. Kani i K. Światały spotkanie Egzekutywy KŁ PZPR z aktywem partyjnym organów kontroli, ścigania i wymiaru sprawiedliwości

W poniedziałek w KŁ PZPR odbyło się spotkanie Egzekutywy KŁ z aktywem partyjnym organów kontroli, ścigania i wymiaru sprawiedliwości, poświęcone ocenie stanu bezpieczeń-

stwa i porządku publicznego w Łodzi oraz zadaniom na przyszłość w tej dziedzinie.

W spotkaniu udział wzięli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — M. Moczar, kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — St. Kania, minister spraw wewnętrznych — K. Światała, prokurator generalny PRL — K. Kosztirko, wiceminister sprawiedliwości — F. Rusek, gospodarze miasta: I sekretarz KŁ PZPR — J. Spychalski i przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, liczni przedstawiciele sądownictwa, prokuratury, MO, SB i organów kontrolnych.

Referat zawierający ocenę stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Łodzi oraz zadania, jakie stoją w tej dziedzinie przed władzami miasta, organami kontroli ścigania i wymiaru sprawiedliwości wygłosił sekretarz KŁ PZPR — St. Józwiak. V Zjazd partii wyekspozował — powiedział mówca — zadania walki z wszelkimi naruszeniami prawa i związał w swej uchwale walkę z przestępczością z koniecznością likwidacji tolerancji wobec łamania dyscypliny społecznej, niegospodarności, niedbalstwa i marnotrawstwa.

Zjazd, uznając skoordynowany wysiłek organów państwowych i organizacji społecznych za podstawę walki z przestępczością, wskazał na konieczność dalszego ograniczenia przestępczości i jej społecznych skutków, na potrzebę doskonalenia metod badania przyczyn przestępczości i źródeł jej powstawania oraz na sprawę sposobów ich usuwania.

Jako zadanie wielkiej wagi — kontynuował mówca — zjazd podkreślił zagadnienie zapobiegania i przeciwdziałania przestępstwom demoralizacji i przestępczości wśród nieletnich.

Przemiany, jakie dokonały się w naszym kraju i obecne

przeobrażenia, jakie się dokonują i nadal będą się dokonywać (Dalszy ciąg na str. 2)



5. bm. wojska wyzwolenie wietnamskie. Wietnamu pld. zwolnili żołnierzy amerykańskich wziętych do niewoli. Na zdjęciu: zwolnieni żołnierze od lewej: C. Tinsley, W. Watkins i J. Strickland podczas konferencji prasowej 9 bm. przed odlotem do USA. CAF — AP — telefoto

Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej tematem obrad Bundestagu

W środę i ewentualnie również w czwartek, centralnym tematem obrad Bundestagu będzie układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej. W związ-

14 bm. Plenum KC PZPR

14 bm. rozpocznie obrady w Warszawie IV plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR z następującym porządkiem dziennym:
1) zwiększenie efektywności badań naukowych i postępu techniczno-organizacyjnego w gospodarce narodowej.
2) uchwała w sprawie obchodów 100 rocznicy urodzin W.I. Lenina.

33 ataki partyzantów w ciągu doby na pozycje USA w Wietnamie południowym

33 ataki na pozycje amerykańskie i sajsjońskie przeprowadzili w ciągu ubiegłej doby partyzanci w Wietnamie południowym. Amerykański rzecznik wojskowy dodał również, iż w ubiegłym tygodniu liczba żołnierzy USA w Wietnamie południowym zmniejszyła się o 4 i pół tysiąca. Według oficjalnych danych, obecnie przebywa tam 490.700 wojskowych USA.

Agencja Wyzwolenie informuje, iż w październiku w prowincji Quang Nam siły patriotyczne wyeliminowały z walki ponad 3.400 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich, w tym 1.000 amerykańskich. W toku walk patriotów zniszczyli 5 samolotów wroga i 9 nieprzyjacielskich jednostek pływających.

3 i 4 bm. w prowincji Phuoc Long bojownicy NFW podjęli kilka śmiałych ataków na pozycje przeciwnika, zabijając lub

raniąc ponad 120 żołnierzy i ze strzelając 4 helikoptery.

Deputowani duńscy z wizytą w Polsce

W poniedziałek przybyła do Warszawy delegacja komisji oświaty Folketingu duńskiego. Pobyt delegacji komisji oświaty Folketingu w Polsce potrwa do 17 bm. Oprócz Warszawy goście zwiedzą Kraków i Wrocław, zapoznając się z pracą pedagogiczną różnych ośrodków szkolnych. Posłowie Folketingu złożą wizytę marszałkowi Sejmu, a także ministrowi oświaty i szkolnictwa wyższego.

„Myśl wynalazcza w technice”

Wielka wystawa w Katowicach

W poniedziałek, w pawilonach katowickiego Ośrodka Postępu Technicznego, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki — prof. Jan Kaczmarski dokonał otwarcia ogólnopolskiej wystawy pn. „Myśl wynalazcza w technice” — drugiej tego typu ekspozycji w okresie powojennym w naszym kraju.

Tragiczne skutki cyklonu w Indiach

W ciągu ostatnich 3 dni u południowych wybrzeży Indii w stanie Andhra zalała gwałtowny cyklon. Spowodował on poważne szkody. Według pierwszych raportów policji zginęło 19 osób, a wiele zostało rannych.

Cyklon, który nawiedził te tereny w maju br. i powodzie, które nastąpiły po nim, stały się przyczyną śmierci ponad 1000 osób.

Nowy skandal w Londynie

Londyński „Daily Mail” donosił w poniedziałek o nowym skandalu w brytyjskim środowisku parlamentarnym. Otóż w pokoju pewnej 21-letniej Francuzki, Geraldine Rodet, która zmarła w sobotę po zażyciu zbyt dużej dawki narkotyku, policja znalazła dwa listy miłosne bez nazwiska autora, ale pisane na papierze z nadrukiem Izby Gmin.

Policja odnalazła także pakiet listów pisanych przez pewnego arystokratę, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy.

Utrzymanie mózgu przy życiu poza organizmem. Interesujący eksperyment medyczny

Amerykański neurochirurg dr Robert J. White oświadczył w niedzielę, iż udało mu się utrzymać przy życiu w ciągu kilku dni około setki mózgowych wyjętych z ich jam czaszkowych, przy czym stwierdzono, iż funkcjonowały one normalnie.

Dr White stwierdził, iż dzięki temu eksperymentowi uzyskano wiele interesujących i ważnych danych na temat możliwości utrzymania przy życiu mózgu ludzkiego w wypadku operacji, w czasie których ustaje dopływ krwi do mózgu.

Amerykański neurochirurg oświadczył, iż udało się „poostać w kontakcie” z mózgiem będącymi przedmiotem eksperymentu. Mózgi te były pobudzane impulsami elektrycznymi poprzez elektrody wprowadzone metodą chirurgiczną do wnętrza mózgu. Po każdej serii sygnałów stwierdzono wzrost aktywności tak pobudzonego mózgu. Mózgi kilku małp były pobudzane m. in. poprzez drażnie-

nie nerwu wzrokowego i nerwu słuchowego.

Mózgi użyte przez dr White'a do eksperymentu były utrzymywane przy życiu za pomocą tzw. „plucosocera”, które zapobiegały prawidłowemu krążeniu krwi lub też poprzez podłączenie do krwioobiegu innej żywej małpy.

Dr White oświadczył, iż nie uważa, aby możliwe było przeszczepianie mózgu ze względu na obrzętność trudności w odnalezieniu i prawidłowym połączeniu analogicznych nerwów dawcy i biorcy.

T. Peiper — nie żyje

9 listopada br. zmarł w Warszawie w wieku 78 lat Tadeusz Peiper, wybitny poeta, krytyk i eseista, twórca polskiej awangardy poetyckiej.

★ Sztorm na Bałtyku ★ Wichura na środkowym wybrzeżu i w Krakowskim Kaprysy jesiennej aury

Na Bałtyku szalał w poniedziałek rano sztorm. Siła wiatru dochodziła do 10 st. w skali Beauforta. Od godziny 5 wstrzymano wejście statków do portu w Świnoujściu. Przerwano komunikację na łodzi nawigacyjnym między Świnoujściem i Szczecinem.

Od trzech dni nad województwem krakowskim wieją silne wichury. Siła wiatru nad Tatrami dochodziła w porывach do 55 msek. Halny wiatr w Tatrach i na Podhalu, który zmienił się następnie na wiatr zachodni, był przyczyną kilku groźnych pożarów, licznych zakłóceń w komunikacji, przerwy w dostawach prądu itp. Wichura poczyniła dalsze szkody w drzewostanie Tatrzańskiego Parku Narodowego oraz w lasach państwowych na Żywiecczyźnie, w pow. Nowy Sącz i Limanowa. Wiatr wyrwał grubę, kilkudziesięcioletnie świerki, zrywał dachy z domów i za gród.

W nocy z niedzieli na poniedziałek rozszalała się na wybrzeżu koszalińskim wichura z deszczem. Podmuchy wiatru dochodziły miejscami nawet do 40 m na sekundę. Uszkodzeniu uległy linie telefoniczne i prze wodny elektryczne. W wielu miejscowościach znajdujących się przy brzegu morza, a m. in. w Kołobrzegu, Koszalinie, Darłowie, Uście i Mielnie ko szalińskie niszczony zostały

dachy domów, powyrwane domki campingowe i połamane drzewa. Wichura poczyniła znaczne szkody w drzewostanach. Porty zostały zamknięte. Po ziom wody w basenach portowych i w kanałach poważnie się podniosły.

Huraganowe wiatry w NRD i NRF

Z Hamburga donoszą, że w nocy z niedzieli na poniedziałek, szalały nad rozległymi obszarami NRF huraganowe wiatry, wyrządzając znaczne szkody materialne. Dotyczyło to zwłaszcza okolic nadbrzeżnych. W porcie hamburskim kilka statków zerwało się z kotwicy. Francuski motorowiec o pojemności blisko 18 tys. ton, zderzył się z motorowcem zachodniemieckim (10.480 ton). Jeden z ogromnych tankowców osiadł na mieliznie.

W górach Harzu spadł śnieg. Gwałtowne wiatry srożyły się również w Bawarii. Monachij-ska straż ogniowa w ciągu nocy wyruszyła na miasto 125 razy. W Berlinie wypadły szyby z okien biur i domów, a samochody parkujące przy chodnikach, były spychane na środek jezdni. O silnych wiatrach donoszą również z wielu okolic NRD.

Międzynarodowy Tydzień Studenta

Obchody Międzynarodowego Tygodnia Studentów w naszym mieście mają szczególne znaczenie, ponieważ tutaj jedyne w kraju Studium Języka Polskiego dla Obcokrajowców. Uczniowie w nim odczuwają atmosferę przyjaźni, reprezentujących niemal 50 narodowości.

Tydzień przebiega pod hasłami solidarności w walce przeciw imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi. W obchodach znajduje się również oddanie poparcia dla bohaterów wojny wietnamskiej, studentów arabskich walczących o likwidację skutków agresji Izraela, a także dla studentów Grecji, Hiszpanii, Portugalii, Angoli, którzy występują przeciwko dyktatorom faszystowskim.

Program obchodów przewiduje spotkania, odczyty, seminaria. Odbędzie się również spotkanie rektora UL z młodzieżą studiującą polską i zagraniczną, podczas którego zostaną wreczone nagrody dla najlepszych studentów. Czynna jest również wystawa plakatu o tematyce studenckiej.

(hosz.)

Koledze red. MARKOWI REGLOWI z powodu zgonu

OJCA

wyrazy współczucia składa zespół

„DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

Red. MARKOWI REGLOWI wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składa:

ZARZĄD ŁÓDZKIEGO
ODDZIAŁU STOWARZYSZENIA
DZIENNIKARZY
POLSKICH

Problemy EWG tematem rozmów Scheel — Schumann

W niedzielę w południe specjalnym samolotem Bundeswehry przybył do Paryża minister spraw zagranicznych NRF, W. Scheel.

Bezpośrednio z lotniska Orly udał się on do siedziby francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, na Quai d'Orsay, gdzie odbył przeszło 3-godzinną rozmowę z francuskim ministrem spraw zagranicznych M. Schumannem.

Wizyta Scheela w Paryżu nabiera szczególnego znaczenia, gdyż:

był to jego pierwszy wyjazd za granicę;

odbyła się w przededniu obrad Rady Ministrów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, tj. ministrów spraw zagranicznych, gospodarki, finansów i rolnictwa sześciu krajów tej organizacji, które rozpoczęły się w poniedziałek rano w Brukseli.

Problemy EWG były centralnym tematem rozmów obu ministrów.

Na ekranie TV

Minoderyjny Giulio

Nie chciałbym z tak błahego powodu, jakim było niedzielne przedstawienie „Czarującego Giulio”, stawiać się teoretykiem stosunków między komedią muzyczną lub operetką, a TV. Cóż jednak zrobić, ciśnie mi się pod pióro kilka dość oczywistych uwag.

Być może, przedstawienie to, gdybyśmy je oglądali z operetkowej widowni, wydaloby się nam żońne. Scena, dekoracje, kostiumy, pokrywają wiele z operetkowych bzdur. Istnieje poza tym niepisana umowa między operetką a sceną i widowiskiem, na mocy której nieprawdopodobieństwa, fałszywe psychologiczne i grafomanie traktuje się jako grzech pierworodny, a więc nie do uniknięcia. Ekran telewizyjny jest mniej wyrozumiały. To, co na „żywej” scenie będzie dostateczne, w telewizorze okaże się rzeczą nie do zniesienia. Każde niezgrabieństwo, minoderyjny, poze, gest, niezrezygnany zwrot językowy, kamera wyolbrzymia jak mikroskop.

Tak też się stało w przypadku „Czarującego Giulio”, nadawanego z Łodzi, a reżyserowanego przez świeżo pozyskaną dla naszego ośrodka Beatę Artemską.

Nie jestem wrogiem operetki, sądzę, że i ten gatunek lekkiej muzy ma prawo obywatelstwa.

O ile się jednak nie myli, przed wejściem do TV jest napis „Obeym wstęp wzbroniony”; wynika z niego, iż nie każdy obywatel ma prawo wstępu do tego gmachu. Na jakiej zasadzie wpuszczono Giulio? Mam nadzieję, że LOT wycofanie wnioski z tej nieudanej wizyty.

Szara komedia

Wczoraj obejrzałem „Rybkę we czworu” W. Kohlaase i R. Zimmer, przyrządzoną przez L. Rene. Reżyser wyśmienity, obsada wyborowa — B. Ludwiżanka, I. Kwiatkowska, D. Szafarska, K. Wollejko, przyszykaliśmy się więc na mały koncert.

Niestety, to co miało być „czarna komedia”, zbladło, straciło zdecydowany kolor. Reżyser zbyt zbytnio zafascynowany jego smaczkiem, nie nadał postaciom ostrzejszych rysów. Nie wiem, czy spektaklowi, granemu w konwencji perłowej komedii salonowej, nie przydałyby się jakieś ekspresjonistyczne chwytły — trochę więcej półmroków, deformacji itp. Powtarzam — nie wiem, to sprawa reżysera. Moją rzeczą jest stwierdzić, iż specyfika gatunku została zatarta — przedstawienie nie było ani nazywałoby się „czarna komedia”, ani makabryczne, nie miało śmiechu, ani tempa. Z początku wlokło się i wlokło, a kiedy wreszcie coś się zaczęło w nim dziać, wiedzieliśmy doskonale, na czym się skończy. Nawet więc nie było nam dane przeżyć niespodzianki. Ot — pażył rozbudowany skecz. J. KATARASINSKI

Spotkanie Egzekutywy KŁ PZPR z aktywnym partyjnym

(Dokończenie ze str. 1)

Wczoraj, stawiąca przed całym aparatem a szczególnie przed aktywnym partyjnym organem, wyznaczyła i wyznaczyła sprawiedliwych — zadanie zabezpieczenia spokoju, ładu i porządku publicznego a zwłaszcza zabezpieczenia przed penetracją z zewnątrz, sabotażem i rabunkiem. Podstawowym zadaniem jest więc strzeżenie tego, co powstało i co dzień powstaje w trudzie i poacie całego społeczeństwa.

Do walki z przestępczością gospodarczą, kryminalną i in-

nymi negatywnymi przejawami przywiązujemy tym większą wagę, że klasa robotnicza Łodzi stawia szczególnie wysokie wymagania w polepszeniu ładu i porządku publicznego oraz w ochronie mienia społecznego.

St. Józwiak stwierdził, że Egzekutywa KŁ wysoko ocenia wysiłki, trud i ofiarność organów ścigania, kontroli i wymiaru sprawiedliwości w umacnianiu ładu, porządku i bezpieczeństwa w naszym mieście.

W dyskusji omówiono sposoby walki z chuligaństwem oraz zwrócono uwagę na szerokie rozwijanie pracy z młodzieżą trudną, moralnie zagrożoną. Dużo miejsca poświęcił dyskusja problemom usprawniania gospodarki w zakładach pracy i zwiększaniu kontroli społecznej w przedsiębiorstwach.

W dyskusji zabrał głos K. Switała. Położył on duży nacisk na konieczność walki z dywersją polityczną, organizowaną przez wrogię Polsce ośrodek na Zachodzie, które wykorzystują do tego celu różnego rodzaju renegatów.

Mówca zaznaczył m. in., że walka z przestępczością gospodarczą powinna znaleźć się w centrum uwagi nie tylko organów ścigania, lecz również wszystkich pracowników przemysłu i gospodarki narodowej. Systematycznie trzeba domagać się wzmocnienia kontroli wewnętrznej, a także aktywizacji kontroli społecznej w większych zakładach przemysłowych — zwłaszcza w tych branżach, gdzie podatność na przestępstwa jest największa.

Oddzielny problem — oświadczył K. Switała — stanowią młodzi ludzie nigdzie nie pracujący i nie uczący się. Oni to właśnie dokonują 60-70 proc. kradzieży i włamań. Trzeba zająć się ich reedukacją i wdrożeniem do uczestnictwa w pracy.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał M. Moczarski. Stwierdził on m. in., że podnosimy problem walki o porządek i bezpieczeństwo w naszym kraju, ponieważ tym zagadnieniem jest zainteresowane całe społeczeństwo. Nie ma przecież człowieka, który nie chciałby żyć i mieszkać w bezpiecznych warunkach.

Czołowym problemem w walce o spokój i ład w naszym kraju jest zwalczanie chuligaństwa. Sądzę — powiedział M. Moczarski — że społeczeństwo słusznie uważa, iż organa milicji i prokuratury niezbędnie

głęboko walczą z plagą chuligaństwa. Po prostu trzeba stwierdzić z całym naciskiem, że na ulicy musi być spokój, żeby tak było, konieczne jest porządkowanie nie tylko organów MO, lecz również wszystkich obywateli i ich organizacji społecznych. Chodzi zwłaszcza o rozwinięcie przemysłowej działalności w miejscu zamieszkania a więc w osiedlach i poszczególnych dzielnicach.

Sekretarz KC podkreślił potrzebę wnikliwej analizy przestępczości gospodarczej i rozwinięcia wszechstronnej działalności zapobiegawczej. W dalszym ciągu swego wystąpienia mówca podkreślił duży dorobek Łodzi w przeciwdziałaniu demoralizacji wśród ludzi niepracujących, a żyjących cudzym kosztem. Zaznaczył przy tym, że w najbliższych miesiącach pod obrady Sejmu wniesione zostaną odpowiednie projekty ustaw. Mówca ustosunkował się również do wypowiedzi poszczególnych dyskutantów, po ruszając sprawę przestępczości kryminalnej na terenie Łodzi i sprawę uaktywnienia kontroli zmierzających do szybkiego wykrywania przestępstw.

1 osoba zabita - 2 osoby ranne

Wypadek samochodowy na ul. Strykowskiej

Na ulicy Strykowskiej przed posesją 10/18, kierowca samochodu „Wartburg” nr rej. IS 9290 Jerzy Głowacki (Piotrkowska 273) zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w drzewo. Jadąc samochodem Janina Swiderka, zam. w Zgierzu, poniosła śmierć. Druga pasażerka Marianna Mirowska, zam. w Glinniku pow. Łódź oraz kierowca wozu z poważnymi obrażeniami przewiezieni zostali do szpitala.

Świadczenie tego wypadku, prosił się do WKRD MO ul. Wł. Bytomskiej 66 tel. 516-62.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie zmienne, przeważnie umiarkowane, możliwe przelotne opady. Temperatura od 5 do 9 st. C. Wiatry dość silne, chwila porzywe, zachodnie i południowo-zachodnie. Jutro pogoda bez zmian.

Słońce zajdzie dziś o 15.58, jutro weździe o 6.55. Jmienny obchódza dziś Bartłomiej, Marcin i Spycjusz.

KRONIKA WYPADKÓW

◆ Prowadzący samochód osobowy IS 8952 Eugeniusz Korzanowski (Nowotki 5) wjechał na ul. Przedziałkianki na chodnik, gdzie potrącił Halinę Franc, (Przedziałkiana 53) i jej 4-letniego synka Jacka. Chłopiec doznał poważnych obrażeń i przebywał w szpitalu. Matkę po udzieleniu pomocy zwolniono do domu.

◆ Na ul. Limanowskiego ze stopnia stojącego tramwaju, zepchnięta została Janina Domańska (Sierpowa 7/8). Kobieta przejechała do szpitala, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy.

◆ Przy zbiegu ulic Gagarina i Rzgowskiej, dwaj osobnicy Jacek Szczeniak (Przyszkole 13) i Marian Przybyłek (Fabryczna 2) rzucili się na motornicę go tramwaju 1/5 nr sl. 3934. Chuliganów ujęto dzięki pomocy przechodniów i zatrzymano do dyspozycji prokuratora. Motorniczemu pomocy udzieliło pogotowie.

◆ 2 pożary miały wczoraj miejsce w woj. łódzkim. W Konińsku Dębentów, pow. Sieradz, spalony był dom, obora i stodoła. Spłonął również inwentarz żywy. Straty 66 tys. zł.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Piłkarskie obrachunki

Piękny prezent i... co dalej

W tym meczu polscy piłkarze wnieśli się chyba na najwyższe szczyty swoich umiejętności. Mowa tu oczywiście o niedzielnym spotkaniu eliminacyjnym do piłkarskich mistrzostw świata między Polską i Bułgarią, zakończonym zwycięstwem Polaków 3:0. Dawno nie widzieliśmy tak dobrze grającej polskiej drużyny, szybkiej i niebezpiecznej w ataku, zdecydowanej w obronie. Piękny więc prezent nasza naro-

dowa jedenastka sprawiła na tubileuz 50-lecia PZPN.

I co dalej? Oczekiwać będziemy rezultatu meczu Luksemburg — Bułgaria (7 grudnia br.). Przegraną Bułgarów da Polsce awans do finałów, remis spowoduje dodatkowy mecz Polski z Bułgarią na neutralnym gruncie, przegraną Luksemburga — to awans Bułgarów do finałów. Optymistycznie twierdzą, że 7 grudnia br. może być zimnym dniem, co da duże szanse Luksemburczykom. Cóż, jak mówią piłkarze „piłka jest okragła”, chociaż w nic innego jak tylko w zwycięstwo Bułgarów trudno wierzyć.

I co dalej? Polski zespół wygrał z silną Bułgarią. Ale czy tym sposobem odbudował mocno nadzszarpnięte zaufanie u kibiców? Chyba nie. Przecież przy ustabilizowanej formie naszej reprezentacji już teraz moglibyśmy być spokojni o jej awans do finału. Właśnie ten brak równowagi formy w zespole, stabilizacji, która jest konieczna do osiągania wyników na miarę światową, powodują owa „huśtawka” wyników polskiego zespołu. Może po meczu z Bułgarią sytuacja się zmieni?

Już jutro czekają nas kolejne emocje piłkarskie związane z udziałem Legii w meczach o Puchar Europy i Górnik w spotkaniach o Puchar Zdobywców Pucharów. Polskie zespoły mają niezwykle silnych przeciwników. Legia gra z St. Etienne (Francja),

a Górnik z Glasgow Rangers (Szkocja). W obu drużynach grają piłkarze najwyższej klasy europejskiej — stąd trudna rola naszych drużyn.

W cieniu tych spotkań zakończyła rozgrywki rundy jesiennej II liga. Mistrzem jesieni został ROW. ŁKS zajął piąte miejsce, a Wiókiarz ostatnie — 16 (ms)

Czekamy na rewanże siatkarek i siatkarzy

Pierwsza runda spotkań eliminacyjnych o pozostanie w I lidze siatkówki żeńskiej i męskiej została zakończona. Siatkarki Startu w swojej grupie eliminacyjnej znalazły się na drugim miejscu za Wisłą, ŁKS na czwartym, a Anilana na piątym, przedostatnim.

W najlepszej sytuacji jest Start. ŁKS ma dobrą pozycję wyszłoła i chyba powinien chociaż w ostabionym składzie zająć premię w awansem czwartą lokatę, w najtrudniejszej sytuacji są siatkarze Anilany, ale i oni mogą znaleźć się jeszcze w grupie najlepszych czterech drużyn.

Mecze rewanżowe odbędą się w dniach 19—23 bm. (m)

Bokserzy Gwardii przegrali w Warszawie 6:12 Niepowodzenie Grzegorzewskiego i Rynkiewicza Sędziowie skrzywdzili Kardasa i Misiaka

Wczoraj w Warszawie, w Hali Gwardii, zebrał się komplet widzów, by oglądać zaległy mecz pięściarski o mistrzostwo I ligi między stoleczną Gwardią, a Gwardią (Łódź).

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny warszawskiej 12:6. Pojedynek w wadze półciężkiej postanowiono uznać za nie odbyty, ponieważ Wojdański w pierwszej rundzie doznał kontuzji łuku brzołowego.

Zawadzki jednogłośnie wygrał z Pacholskim. Wichman niezbędnie zasłużył remisował z mistrzem Polski Kardasem. Tomaszewicz pokonał dwa do remisu Kocpla. Przykrą niespodzianką dla kibiców drużyn łódzkich sprawił Grzegorzewski, który przegrał z Rękawicem. Drugą przykrą niespodzianką sprawił Rynkiewicz, który przegrał w trzecim starciu z Dubiszem. Przewaga Dubisza była bardzo wyraźna.

Mistrz Kulej pokonał w pierwszym starciu na skutek przewagi Flaszmana. Montewski remisował z Misiakiem. Ratowski przegrał z Paprotą, a Wałęsa przegrał 1:2 z Filipakiem.

Wobec takiego stanu rzeczy, Łódzka Gwardia zosławiła w Warszawie dwa wyjątkowo cenne punkty. Inną jest sprawa, że sędziowie punktowi, popełnili kilka zasadniczych błędów, krzywdząc bokserów Łodzi, a przede wszystkim kardasa, który zasłużył na zwycięstwo. Podobnie było z Misiakiem, który powinien być ze zwycięstwem. Gdyby trafili wygrali nasi faworyci Rynkiewicz i Grzegorzewski, końcowy wynik meczu byłby całkiem inny.

Piłkarze Rangers Glasgow są już w Katowicach

Wczoraj po południu piłkarze Rangers Glasgow przyjechali do Katowic. 26-osobowa ekipa, składowa się z 16 zawodników oraz 10 osób towarzyszących, w tym także kucharz. Wraz z piłkarzami przybyło „kilkunastu dziennikarzy szkockich.”

O godz. 18 „Rangers” przeprowadził na Stadionie Śląskim pierwszy trening przy świetle elektrycznym. Trenowali wszyscy zawodnicy.

Po treningu menażer zespołu gości — David White powiedział: — Przyjechalismy w najsilniejszym składzie, lecz zdajemy sobie sprawę, że mamy do czynienia z bardzo trudnym przeciwnikiem, powiadałbym nawet: najtrudniejszym z tych, z którymi zmierzaliśmy się w ciągu ostatnich dwóch lat.

Wiókiarz (Zgierz) — Boruta 2:0

W meczu hokejowym o mistrzostwo II ligi Wiókiarz (Zgierz) pokonał 2:0 (0:0, 2:0, 0:0) Borutę.

Bramki dla zwycięskiej drużyny zdobył Frączczak. Publiczności około 2500.

Jutro zebranie żużlowców

Jutro, o godz. 17, w lokalu Gwardii przy ul. Andrzeja 1 odbędzie się zebranie wszystkich żużlowców tego klubu z kierownictwem sekcji.

Na spotkaniu omówiono wstępną sprawę związane z przygotowaniem do sezonu i werbunkiem młodych zawodników.

Echa niedzieli

◆ Nadszpedzanie dobrze zagrał nasi tenisiści, którzy na parkiecie w Warszawie pokonali w meczu o puchar Gustawa V silną reprezentację Dani 5:0. Kolejnym naszym przeciwnikiem będzie drużyna CSRS.

◆ Bokserzy Widzewa, ratujac się przed spadkiem z II ligi rozgromili drużynę Gwardii z Biadostoku 16:2. Punkty dla Widzewa zdobyli: Drożdżał, J. Ławski, Radzikowski, Prochoń, Filipiak, Rowiecki, Rosiński, Cielichowski. Walkę pomiędzy Piechem a Reńką uznano za nie odbyta.

◆ W meczach o mistrzostwo I ligi bokserkiej uzyskano następujące wyniki: Stal — Błękitni 11:7, BOTS — LTS 16:4, Polonia — Hutnik 12:8 Legia — Gwardia (Wrocław) 12:6, Turów — Wybrzeże 14:6. Największą niespodzianką zanotowaną we Wrocławiu, A. Olech pokonał J. Gołazkę.

◆ Hokejści Szwajcarii remisowali 6:6 z drużyną NRF.

◆ Ciesiarowcy Startu w walce o awans do pierwszej ligi uzyskali łącznie 3110 kg. Na wyróżnienie zasłużyli: Sobolewski, Bartolik, Ratowski, Michalski, Szarnecki, oraz młody Wachowski.

◆ Drużyna ŁKS znajduje się na 4 miejscu w tabeli ligowej za Podhalem. Naprzodem, Górnikiem, a przed Baildonem, Polonia, Legia, Pomorzaniem, Górnikiem (Murcki) i Cracovią. Łódzianie przegrali 4:8 z Górnikiem Murcki, ale pokonali 2:0 Górnik Katowice.

◆ P. Kilborn (Australia) przebiegła 200 m ppł. w czasie 25.5 hilać rekord świata. Doskonały wynik uzyskała ta zawodniczka również w biegu na 100 m ppł. — 13.1.

◆ Zawodnicy Ajaxu (Amsterdam), którzy są najbliższymi przeciwnikami piłkarzy Gwardii w meczach o Puchar Miast Targowców pokonali 2:1 drużynę NAC Breda.

Piłkarskie obrachunki

W spotkaniach I ligi piłki ręcznej mężczyzn Spółnia Gdańsk wygrała ze Stalą Mielec 23:11 (9:9), a KGS Wybrzeże pokonał Warszawiankę 19:18 (11:10). Spółnia ponownie objęła prowadzenie w tabeli.

Strzelcy Łodzi pokonali Olsztyn 10:4

Rewanżowy mecz strzelecki rozegrany między reprezentacjami Łodzi i Olsztyna zakończył się tym razem zdecydowanym zwycięstwem strzelców łódzkich 10:4 (pierwszy mecz wygrał Olsztyn 9:5).

Oto najlepsze wyniki tego spotkania: strzelanie z pistoletu dowolnego E. Matelski (Łódź) — 536/600, w konkurencji PD V juniorów J. Jedrzejewski (Olsztyn) — 523/600. Niespodzianką sprawiła łódzianka E. Kozłowska, która w strzelaniu z KBKS V wygrała z mistrzynią Polski B. Kopeć,

Łódzianka uzyskała 579 pkt., a Kopeć 568 pkt. na 600 możliwych.

I. Twaróg z Olsztyna w konkurencji juniorek uzyskała 581 pkt. Warto nadmienić, że Twaróg jest srebrną medalistką sportakiady w strzelaniu z KBKS V.

W strzelaniu z pistoletu szybkoego PD VI najlepszy wynik uzyskał J. d'Aysetten (Olsztyn) — 573 pkt na 600 możliwych, D. Możdzarski (Łódź) w strzelaniu z KBKS I uzyskał najlepszy rezultat 1110 pkt. (1200 pkt. możliwych).

Nowoczesności nie kupisz

Lider traci formę

GDYBY KTOŚ NAJPIERW KUPIŁ MEBLE, A POTEM PRZYSTĄPIŁ DO BUDOWY DOMU POWIEDZIELIBYSMY... NIC NIE POWIEDZIELIBYSMY, CZYNIĄC WYMOWNY GEST W OKOLICY CZOLA I SŁUSZNIJE.

ZPD „Olimpia”. Wzór, mistrz, najlepszy, najnowocześniejszy, najlepiej wyposażony zakład przemysłu dziewiarskiego. Ponad 80 maszyn cottonowych (tych co to pozwalają wyprodukować bluzkę w trakcie dziania, eliminując wykrwanie po szczególnych jej elementach „z metra”), w tym ponad 30 firmy Bentley. Każda z nich kosztuje ok. 40 tys. funtów — 100 tys. dolarów! Ponadto 12 ostatnich montowanych, najnowocześniejszych w świecie, sorowadźnych z Anglii i NRF, kilka pierwszych — belgijskich FN i te stare polskie HSL-ki przeobrażone na własną rękę.

Mamy więc już te meble. Nie można powiedzieć — kosztowne. Najdroższe z możliwych. Wystarczy tylko przemnożyć 100 tys. dolarów przez ilość cottonów bentleyowskich by otrzymać sumę, która i w złotych wydaje nam się ogromna. Nie żalowano pieniędzy, kupiono co trzeba (bo wcześniej jeszcze skroczarki do elastylu, a później agregaty wykończalnicze, a w trakcie dziesiątki drobiazów bez których to kolory pracować nie mogły) wiedząc, że kto na dziewiarstwo nie postawi, ten nie będzie miał przemysłu lekkiego w pojęciu świata.

Alarm należało podnieść kiedy sprowadzone dla „Olimpii” pierwsze cottony stały bezużyteczne 5 miesięcy, ponieważ nie było w kraju żadnego surowca przystosowanego do tych maszyn. Po drugie — kiedy kolejno uznawane za rewelacyjne (sami tak informowali) informowaliśmy o tym surowcu: kędzierzawość elastylu — modylon, kędzierzawość torlen — ela-

stor, anilana, a nawet specjalnie preparowana bawełna, nie dawały efektów godnych tych maszyn, ani też nie pozwalały na uzyskiwanie odpowiednich wskaźników wydajności i jakości. Po trzecie — kiedy w miarę upływu czasu maszyn nie pracowały tak efektywnie jak na to liczone. Po czwarte, gdy zakładowi mechanicy, brzygadziści, mistrzowie i dziewiarze nie mogli godzinami, a nawet dniami uporać się z awariami i tak nie przekonaniu kosmicznym, a ja kimi naprawdę? — nie wiadomo. Po piąte — gdy wyposażenie wykonanych w najnowocześniejsze agregaty nie poprawiło walorów użytkowych wyrobów, i po szóste — gdy zakład przestał panować nad swą produkcją.

Jesteśmy na etapie szóstym. Lider traci formę. Zdarza się spotkać w sklepach wyroby ze znakiem fabrycznym „Olimpia”, po które nikt już szybciej wystawowych nie wybija. Hurtowych zakupów dokonują i tylko paniusie z Czerwonego i Bałuckiego Rynku, a szeregowi klienci nierzadko pooglądają, przypominają i odchodzą od lady z nie naruszoną zawartością portfela. Bo też i wyciągać go nawet nie warto. Wiszą w sklepach bluzki — potworki. Nie odpowiadające wypisanym na metkach rozmiarom, niezgrabne, nieproporcjonalne, niestannie wykończone. Plisy, kołnierzyki, ściągacze, często gęsto w kolorze odmiennym od całości. Absolutnie dobre wyroby służą tylko eksportowi.

Czyżby więc „Olimpia” za nic miała sobie miliony funtów, uznając za swe poslanictwo dziełowe ich zaprzaczenie? Gdyby o produkcji decydowały tylko maszyny byłby to wniosek jedyny. Tym bardziej, że czas pracy większości tak drogowych nabytków (wszystkich maszyn podstawowych) wykorzystuje się tu jedynie w siedemdziesięciu kilku procentach. Zaś najwyższe przekroczenie planu odnotowujemy w rubryce — godziny postojowe. W I kw. br. w dziewiarni zamiast planowanych 10,1 tys. godzin bezruchu było ich blisko 2,5-krotnie więcej. W kwartale II — 213 proc. wykonania planu — 31,8 tys. godzin, w kw. III — 38,9 tys. godzin posto-

jowych. By jednak powrócić do tematu — o produkcji decydują i surowce. A te są przyczyną, według opinii głównej, mechanika „Olimpii”, 70—80 proc. postojów cottonów firmy Bentley. A z tych — syntetyczne, stały się u nas symbolem nowoczesności i niezgody. Niezgody między przemysłem lekkim i chemicznym.

Spór dotyczy winnych złej jakości syntetycznych tkanin, skór i dzianin. Dziewiarze atakowani za marnowanie nowoczesnych włókien przy pomocy nowoczesnych urządzeń odpowiadają: cały świat produkuje i syntetyków barwionych i wykurczanych. Nam dostarcza się je w postaci surowej i tak nie doskonałej, że przewidzieć trudno, jakim zmianom ulegną w trakcie naszych procesów wykończalniczych.

Dostarczane „Olimpii” surowce kurczą się od kilku do kilkudziesięciu procent. Nie równomiernie. Nie do przewidzenia. Nie więc dziwnego, że precyzyjne, sterowane elektronicznie cottony programują się w „Olimpii” w zasadzie „na oko”. To jest — przyjmując średni procent przewidywanego skurczenia się bluzki w procesie barwienia i stabilizacji. Nie wdając się w technologiczne szczegóły informujemy, że może się zdarzyć, iż każda sztuka nabytego samego rozmiaru skurczy się inaczej, ba, każdy jej element (produkowany na kłój z maszyn pomocniczych) — również będzie inny. Atrakcją dodatkową jest różne reagowanie na nabytym sam barwnik różnych, choć tego sa-

mege typu partii surowcowych.

I tu można by się ugłać pod brzemieniem trudności obiektywnych, gdyby... gdyby nie dostarczono „Olimpii” dla prób przędzy znakomitej, 0,1 proc. kurczliwości. Bluzka z niej wyprodukowana skurczyła się aż o 12 proc. A więc nie tylko maszyny — dobre choć nie znane, nie tylko — surowce — nie najlepsze i nie znane, ale i technologia, ale i organizacja pracy, ale i umiejętności ludzi o nowoczesności decydują. Nie negując bowiem słuszności głównego argumentu dziewiarczy, że produkuje im się źle, ponieważ mają do dyspozycji źle surowce w stanie surowym, przykład tej właśnie bluzki świadczy, że można wyprodukować zły wyrób z dobrego surowca, na dobrej maszynie.

Dziesięć, dwanaście lat temu, w trakcie pierwszej modernizacji zaserwowanej „Olimpii”, był to zakład wyjątkowy. Posiadał znakomitą organizację produkcji, nie bał się ujawniania rezerwy, był prekursorem mody dziewiarskiej. Wiedzy zamiane maszyn saneczkowych na interlokowe zniósł bez specjalnych obciążeń. Ostatnie trzy lata ostatniej modernizacji przeżywał jak ciężka choroba. Ogromne nadzieje pokłada w kolejnym, tym razem już podobno stricte dziewiarskim surowcu (jak nam teraz zdradzone nie wspólnie z dziewiarskim nie powinien mieć np. elastor) — cromptorze. Nie negując jego cudotwórczej mocy, udowodniłmy jednak, że jest to tylko jeden z elementów wpływających na jakość i charakter produkcji. Trzeba więc będzie do tematu powrócić, by o pozostałych po mówić.

IWONA ŚLEDZIŃSKA

A może muzeum „na kółkach“?

Działalność naukowo-oświatową Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi przedstawia się interesująco, w gmachu przy Pl. Wolności odbywają się odczyty, można tu co niedzielę oglądać filmy. Bywają tu dorośli, wycieczki szkolne, była stała grupa młodych z Łódzkiego Pałacu Młodzieży. Ponadto niektóre ze szkół rozpoczynają naukę historii w klasach młodszych właśnie od lekcji w salach muzeum, uważając, że wzmaga to „historyczne” zainteresowania uczniów. Muzeum od lat prowadzi także (wspólnie ze szkolnym Wojewódzkim Ośrodkiem Turystyczno-Krajoznawczym i ZHP), podobną pracę na obozach młodzieżowych.

Ale jest jeszcze jeden typ działalności oświatowo-naukowej — „wychodzenie” z wystawami do świetlic, klubów, a nawet sal produkcyjnych zakładów pracy. Przykładem może być tu „Gumówka”, gdzie drogą wycieczek i pogadanek załoga „wprowadzona” została w tajniki muzeum. „Gumowiaczy” w tym poznananiu przeszłości widac na dobre zasmakowali, bo z kolei wybrali się do Warszawy, na wystawie archeologicznych znalezisk w Sudańcu. Teraz muzeum planuje pokazanie w hali produkcyjnej „Gumówki” dwóch wystaw.

Ta historia w dziejach muzeum jest jednak zbyt piękna, aby być typową. Wprawdzie „Gumówka” to nie jedyny zakład pracy, do którego muzeum dociera z odczytami i wystawami, ale w sumie tych kontaktów jest o wiele za mało. Zwłaszcza, kiedy na problem ten spojrzeć z punktu widzenia potrzeby poszerzenia wiedzy o przeszłości i historycznym rozwoju naszego kraju.

Co jest przyczyną, że przybierająca tak ciekawe formy działalność naukowo-oświatowa muzeum stosowana jest, jak dotąd, w dość ograniczonym stopniu, „wyrywkowo”? Po pierwsze — bardzo częste jeszcze w zakładach pracy oraz w klubach i świetlicach i klubów traktowanie archeologii i etnografii jako „nieproduktywnych wykopków”, „zbieractwa osobliwości”, dobrego dla naukowych mózłów, lecz mało interesującego przeciętnych ludzi. Są jednak również inne przyczyny, hamujące tę działalność. Po prostu zajmuje się nią w muzeum zbyt mało ludzi (5 naukowców), przy czym są oni ograniczeni brakiem dostatecznych funduszy. Zrobienie wystawy dla zakładu pracy wymaga nieraz kilkumiesięcznego wysiłku, użycia odpowiedniej ilości ekspozycyj, materiałów (drewna, szkła, plasty) itp. Wprowadzić i dźlą zdarzają się miesiące zastojów, gdy pracownicy muzeum muszą upraszać telefonicznie fabryki i kluby o przyjęcie ich wystaw, ale przeważają okresy zwikszającego zapotrzebowania, kiedy wspomnianych wystaw jest za mało.

Jak rozwiązać problem zdobycia funduszy, potrzebnych na rozwój tej akcji, licząc się przy tym z obecną strukturą muzeum, przepisami finansowymi i oraz z istnieniem innych pilnych potrzeb społecznych? Sądzę, że dążyć się do osiągnięcia przez utworzenie w Łodzi i województwie Towarzystwa Przyjaciół Muzeum. Takie towarzystwo, w którego skład powinni wejść działacze społeczni, ogólnie powołani i zainteresowani działalnością muzealną — mogłoby przyczynić się do rozszerzenia tej działalności wśród mieszkańców Łodzi i województwa łódzkiego. Mogłoby ono przyjmować darowizny od ludzi prywatnych i instytucji, czego samo muzeum czynić nie może. Mogłoby angażować prelegentów na odczyty, zatrudniać się o wystawy i gabloty w teatrach, kinach, na dworcach, może nawet stworzyć małe muzeum objazdowe, nadsz upowszechnianiu wiedzy o przeszłości człowieka i naszego kraju właściwy rozmach i zasięg.

Z tych propozycji mogą wyciągnąć pożyteczne wnioski i inne łódzkie muzea.

TADEUSZ SŁUPECKI

Statek — laboratorium dla MIR w Gdyni

W Stoczni Gdańskiej rozpoczęto trasowanie elementów prototypowego statku naukowo-badawczego dla Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni. Jednostka ta jest częściowo budowana z funduszy organizacji FAO przy ONZ.

Statek o długości 89 m i szerokości 14 węzłów będzie miał zasięg pływania 80 dni. Oprócz najnowocześniejszych rozwiązań konstrukcyjnych, jednostka zostanie wyposażona w specjalne laboratoria dla prac badawczych na oceanach.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza OKZ ZZPKPIR

Wczoraj odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza OKZ Zw. Zaw. Prac. Książk., Prasy, Radia i Telewizji. Po sprawozdaniu z działalności OKZ w latach 1966-69 nakreślono główne kierunki działalności związkowego na najbliższy okres. Dokonano również wyboru nowych władz OKZ. Przewodniczącym został ponownie — red. Gustaw Markun, wice-

przewodniczącym — Ryszard Kosel i sekretarzem — red. Henryka Rumowska. Na zblizającym się krajowym zjeździe ZZPKPIR, który odbędzie się w styczniu 1970 r. w Warszawie łódzkie środowiska prasy, radia, telewizji, księgarstwa i wydawnictw reprezentować będą: J. Bratkowska, H. Fedorowicz, J. Izyniec, J. Kałużka, B. Kochańska, R. Kosel, G. Markun i K. Tamulewicz.

W konferencji uczestniczył m. in. sekretarz generalny Zarządu Głównego ZZPKPIR — red. Wojciech Brzozowski i sekretarz WKZZ w Łodzi — Edward Miller. (x)

Korespondencja własna z Londynu

Jak wynika z rewelacyjnych informacji opublikowanych na łamach prasy brytyjskiej, Londyn zajmuje powoli miejsce Nowego Jorku jako główne centrum międzynarodowego ale „prywatnego” handlu uzbrojeniem konwencjonalnym. Ten wspaniały wartości awans stolicy nad Tamizą zawdzięcza 42-letniemu obywatelowi USA S. Cummingsowi, który zyskał sobie przydomek „najsprytniejszego handlarza śmiercią”.

Otóż, jak pisze „Daily Mirror”, brytyjska filia przedsiębiorstwa „Interarms”, którego właścicielem oraz naczelnym dyrektorem jest właśnie Cummings, weszła w posiadanie pięknych magazynów w londyńskiej dzielnicy Acton, w których zgromadzono już m. in. około 150-200 tys. sztuk karabinów wojskowych różnych typów i przeróżnego pochodzenia.

Fachowcy obliczają, że uzbrojenie zgromadzone w Acton wystarczałoby do wyekwipowania według standardu II wojny światowej około 12 dywizji nieboty. Z innych źródeł wynika ponadto, że w amerykańskich składach „Interarms” znajduje się około 500-600 tys. karabinów.

Prywatne arsenały Cummingsa dysponują również bogatym asortymentem czołgów, samochodów pancernych, sprzętu artyleryjskiego, dział p-panc. i p-lot. oraz samolotów bojowych.

Lwia część tego uzbrojenia pochodzi

Lęk przed dniem następnym?

(Od stałego korespondenta w Paryżu)

Przez trzy godziny stała na dachu wysokiego domu na Montparnassie młoda dziewczyna, która postanowiła zeń skoczyć i zakończyć w ten sposób swoje życie. Przez trzy godziny trwała akcja perswazyjna: na dach wdrapali się nie tylko strażacy, ale i psycholog, lekarz itd., przemawiając do kandydatki na samobójczynię, aby zrezygnowała ze swego zamiaru. Po trzech godzinach balansowania na krawędzi przepaści, dziewczyna posłuchała życzliwych głosów i ze szła z dachu. Wszyscy odetchnęli z ulgą. Był to głośny wypadek, który zdarzył się we Francji trzy lata temu.

Francja nie znajduje się wprawdzie w czołówce krajów, które przodują, jeśli chodzi o przodować w tak kosztownej konkurencji, w liczbie samobójstw. Jednak — jest to już poważny problem, ponieważ z każdym rokiem liczba samobójstw we Francji wzrasta. W ciągu roku notuje

się tutaj 50 tys. zamachów samobójczych, z tego 7 tys. udanych. Samobójstwo zajmuje czwarte miejsce w przyczynach śmierci we Francji. Autorytety medyczne stwierdzają, że próba samobójstwa jest niczym innym jak wołaniem o pomoc, wołaniem, które najczęściej nie jest słyszane nawet przez najbliższych. Notuje się szczególnie duży procent usiłowań zamachów na własne życie wśród młodzieży w wieku dojrzewania, kiedy to każdy, zdawałoby się blachy konflikt w domu lub w szkole, może przekształcić się w prawdziwy dramat.

Najczęstszą jednak przyczyną samobójstw jest samotność, wyobcowanie ze środowiska, niemożność zaadaptowania się do istniejących warunków życia, nerwowe tempo oraz — groźba bezrobocia, lęk przed dniem następnym. Stwierdzono, że najczęściej sa mobójstwa popełniane są w piątek, w przeddzień dwudniowego weekendu, który każdy

spędza w ścisłym gronie rodzinnym. Ci, którzy są sami, pewnego piątku nie wytrzymują perspektywy dwóch samotnych dni.

Francuscy lekarze stwierdzają, że profilaktyka we Francji pod tym względem jest niezadowolająca w porównaniu choćby z Anglią, gdzie ściany stacji metra wykorzystywane są do propagowania numerów telefonów zaufania, pod które należy zadzwonić w razie kryzysu nerwowego. We Francji metro nie może do tego służyć: wywieszenie jednego afisza na dwa tygodnie kosztuje 30 tys. franków. Kto ma dać na to fundusze?

W społeczeństwie francuskim wyrobił się lekceważący stosunek do samobójców, który nie udało się próba pobawienia życia. Lekceważący się np. sprzedawczyń ze sklepu, która zażyła zbyt wielką dawkę środków nasennych. „Wystarczy plukanie żołądka, ona chciała tylko postraszyć”. „Plukanie żołąd-

ka nie leczy duszy” — mówi dr Jacques Vedrinne ze szpitala Edouard Herriot. Każdy wypadek nieudanego samobójstwa powinien być, według niego, rozpatrywany indywidualnie i z najwyższą powagą.

A. ZGLINICKA

Picasso odrzucił propozycje rządu Franco

Pablo Picasso w komunikacie opublikowanym w sobotę przez francuski tygodnik „Les Lettres Francaises” stwierdza, że legalnym właścicielem jego obrazu „Guernica” jest rząd Republiki Hiszpańskiej. Tym samym artysta odrzucił propozycje wysunięte przed dwoma tygodniami przez frankistowskie władze w Madrycie, by obraz ten został przewieziony do stolicy Hiszpanii i umieszczony w jednym z tamtejszych muzeów.

Obraz znajduje się obecnie w magazynach Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku.

Co trzeci kurczak ze spółdzielni produkcyjnych

Co trzeci kurczak, nabywany przez nas w sklepie delikatesowym, pochodzi z zespołowych gospodarstw rolnych. Spółdzielcy stopniowo wprowadzają w swych gospodarstwach specjalizację produkcji rolnej. Obecnie już w 120 rolniczych spółdzielniach produkcyjnych prowadzi się fermy drobiarskie, głównie kurczak, ale również, coraz częściej, także kaczek, indyków, a nawet perliczek i bażantów.

Najwięcej drobiu w przeliczeniu na I ha użytków rolnych mają spółdzielcy w woj. białostockim, łódzkim, kieleckim i krakowskim.

Kto stoi za „Interarms“

Z tzw. nadwyżek sprzedawanych od czasu do czasu przez ministerstwo obrony USA, Wielkiej Brytanii oraz innych państw zachodnich. Pewne partie obejmują włoską, niemiecką i japońską broń zdobytą jeszcze przez zachodnie alianty. Broń ta zakupiona została przez Cummingsa jako szmielec przeznaczony na złom.

Oczywiście „Interarms” nie tylko nie

traktował nabytki jako szmielec lecz przeciwnie uruchomił własne zakłady rusznikarskie, puzkarskie oraz warsztaty naprawcze, gdzie poddano je zabiegom renowacyjnym. Kilka tego rodzaju warsztatów znajduje się również w Acton.

Bliższe szczegóły działalności „Interarmsu” są oczywiście handlowa tajemnicą Cummingsa i jego pomocników. Wiadomo jednak, że utrzymuje on ożywione kontakty m. in. z dowództwem armii izraelskiej. Do grona jego klientów zaliczają się szefowie zaopatrzenia armii portugalskiej i południowo-afrykańskiej oraz sil zbrojnych reżimu Iana Smitha w Rodezji. Wszyscy oni są pośrednic-

twem Cummingsa otrzymują nieosiągalną na drodze oficjalnej nowiuserka broń produkcji amerykańskiej i brytyjskiej. Za pośrednictwem oraz za zatarcie źródła pochodzenia „Interarms” inkasuje od dostawców i odbiorców wysoka prowizję.

Bezkarność, z jaką „Interarms” od lat prowadzi swój złowieszczy proceder, dawno już wywołała uzasadnione podejrzenie, że Cummings posiada potężnych i wpływowych protektorów, którzy za kulisami kontrolują każdy jego krok. Wiele przemawia za tym, że w rzeczywistości Cummings jest narzędziem w rękach amerykańskiej agencji wywiadowczej (CIA), która udzieliła mu pożyczki na założenie i rozkręcenie całego interesu.

Zgodnie z dyrektywami CIA, każda projektowana transakcja „Interarmsu” musi uzyskać placet Pentagonu, w niektórych wypadkach naczelnego dowódcy twa NATO.

Według „Daily Mirror” „Interarms” jest obecnie w trakcie negocjowania nowych poważnych transakcji. Sam Cummings udal się ostatnio do NRF, a jego najbliższy współpracownik P. Beer do Południowo-Wschodniej Azji.

JAN SZCZERBIŃSKI

Lódzkie zakłady na cześć Lenina

Przygotowania do obchodów 100 rocznicy urodzin Lenina obejmują także lódzkie zakłady pracy. Radiowe zakłady we opracują cykl audycji poświęconych Leninowi i osiągnięciom Związku Radzieckiego. Będą one nadawane do kwietnia przyszłego roku. Niezależnie od tego radiowcy, placówki kulturalno-oświatowe i ośrodki studenckie będą mogły korzystać z audycji przygotowanych dla nich przez Dział Techniki Audio-wizualnych Łódzkiego Domu Kultury: „Lenin w pieśni i poezji”, „Włodzimierz Lenin - wódz Rewolucji” i „Lenin a sprawy polskie”.

Celem zapewnienia fachowych porad i pomocy w opracowaniu przez radiowców własnych audycji, w ŁDK utworzone punkty konsultacyjne. W ŁDK odbędą się seminaria, poświęcone omówieniu roli Lenina w budownictwie państwa socjalistycznego oraz jego wpływowi na sprawy oświaty, kultury i wychowania socjalistycznego. ŁDK wspólnie z WKZZ i TPP-R ogłosi również konkurs na najlepszą audycję radiową, poświęconą Leninowi. (15)

Co dzień niesie

„Dzień kultury czechosłowackiej” - o godz. 18. w ŁDK (Traugutta 18), w programie otwarcie wystawy D. Hlobilowej, spotkanie z autorką wystawy oraz film „Praskie noce”.

Badania radiograficzne - Polesie (Gdańska 29) ul. 1 Maja od nr 54 do nr 112, Naftowa, Napoleońska, Norwińska, Napoleońska, Narciarska i Namysłowska.

W środę - 12 listopada - w godzinach od 10-14 Estrada Łódzka (Zaromskiego 100) zwraca się do publiczności za nie wykorzystane bilety na występy A. Rajkina.

Giełda piosenki

W przyszłą niedzielę, 16 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali PL IV Łódzka Giełda Piosenek i Piosenkarzy. Bilety w Klubie Studentów Łódzi (Piotrkowska 77) i w kasach Filharmonii.

W Klubie Dziennikarza

13 listopada o godz. 18.30, aktor Teatru im. Jaracza, Stanisław Szaryński wystąpi z monodramem Alojzego Twardowskiego pt. „Szkoła janczarów”. Wstęp wolny.

Złot młodych spółdzielców

W lódzkich szkołach działa 116 spółdzielni uczniowskich, zrzeszających 66.840 członków. Obok sklepików uczniowskich spółdzielcy prowadzą punkty usługowe, takie, jak krawiectwo, fryzjerskie, kosmetyczne czy reparyjny. W ostatnim czasie spółdzielnie wypracowały 303 tys. zł. czystego zysku, z czego większość pieniędzy przeznaczona została na cele własne.

Dla uczczenia 25-lecia PRL i setnej rocznicy powstania pierwszych w Polsce spółdzielni spożywców Wojewódzka Komisja Spółdzielni Uczniowskich zorganizowała w niedzielę w auli X LO, złot młodych zrzeszonej w spółdzielni uczniowskich naszego miasta.

Liczy się każdy głos

Realizacja wniosków i postulatów wyborców

Postulaty i wnioski obywateli są jedną z form wpływu społeczeństwa na kształtowanie się decyzji organów władzy i administracji. Dlatego też głęboka analiza i realizacja postulatów i wniosków jest częstym przedmiotem dyskusji instancji partyjnych, rad narodowych i ich organów oraz komitetów Frontu Jedności Narodu.

W czasie tegorocznej kampanii do Sejmu PRL i rad narodowych - którą charakteryzowała gospodarska troska - dużo mówiono o dorobku Łodzi i kierunkach dalszego jej rozwoju. Podczas 1580 spotkań z kandydatami na posłów i radnych głos zabierało około 3 tys. wyborców. Zgłaszali oni wiele wniosków, postulatów i uwag o bardzo różnym charakterze. Wszystkie głosy wyborców stały się podstawą dyskusji komisji społecznych dzielnicowych komitetów FJN, które uznały realność 1000 wniosków i postulatów (z czego największe w Śródmieściu - 321 i Bałutach - 257). Aktywnie społeczno-polityczny weryfikujący postulaty ustosunkował się negatywnie do około 300 propozycji obywateli uznając je za nierealne lub też sprzeczne z interesem społecznym.

Problematyka postulatów i wniosków zgłaszanych w toku kampanii wyborczej 1969 r. była podobna do propozycji obywateli zgłaszanych w poprzedniej kampanii. W niektórych tylko przypadkach zmieniła się struktura poszczególnych grup wniosków i postulatów. Np. w kampanii 1965 r. padły często uwagi w sprawie niedostatecznej sieci handlowej i niewłaściwego zaopatrzenia nowych osiedli w dzielnicy Górnej. Uwagi tego rodzaju występowały w bieżącej kampanii głównie w odniesieniu do bałuckiej dzielnicy. W bieżącym roku mieszkańcy naszego miasta nie podnieśli już problemów ostatecznie uregulowanych i zrealizowanych. Np. sprawy spadku napięcia w sieci elektrycznej, nadmiernego używania w porze nocnej sygnalizacji przez obsługę pociągów, ujednolicenia opłat za korzystanie z dzwigní osobowych i za centralne ogrzewanie, braku ławek na przystankach tram-

wayowych, w parkach i wzdłuż niektórych ulic, itp.

Powtórzyły się natomiast takie postulaty jak: zaopatrzenie rejonów peryferyjnych w wodę, likwidacja kiosków z piwem, uruchomienie w Łodzi lotniska cywilnego oraz lepsze połączenie naszego miasta z miejscowościami wczasowo-uzdrowiskowymi.

Z ogólnej liczby 1000 postulatów i wniosków - do organów centralnych skierowano 55, do jednostek nie podporządkowanych radom narodowym - 197 oraz do rad narodowych szczebla miasta i dzielnicowych - 865.

Do 12 resortów gospodarczych skierowano ogółem 55 postulatów. Dotąd uzyskano odpowiedzi na 46 z nich, w 17 przypadkach resorty zajęły negatywne stanowiska; z ważniejszych - 27 postulatów przekazano do Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Pozytywnie rozpatrzone m. in. następujące sprawy: opracowanie nowych wzorów odzieży dla pracowników służby zdrowia, podwyżkę płac dla pielęgniarek w przypadku podniesienia kwalifikacji zawodowych i zmianę systemu planowania obsady średnich kadr medycznych w szpitalach.

Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego otrzymało 7 postulatów. Dwa z nich załatwiono już pozytywnie, mianowicie - uruchomienie na Wydziale Budownictwa Lądowego PE specjalności „Inżynieria komunalna” oraz rozszerzenie budowy i Łodzi domów studenckich i laboratoriów dla PE (realizacja w latach 1971-75). Do resortu gospodarki komunalnej skierowano 8 postulatów, z czego pozytywnie ustosunkowano się już do ważnego postulatów podwyższenia normalnej temperatury ogrzewania mieszkań do 20 stopni C.

Do jednostek nie podporządkowanych radom narodowym przekazano 107 spraw. A oto niektóre z nich: związki zawodowe otrzymały propozycje dotyczące skrócenia czasu pracy, skrócenia wieku emerytalnego, podwyżki emery-

Dzieci - dzieciom po raz dziesiąty

Zbliża się Gwiazdka, a więc zgodnie z tradycją „Dziennik Łódzki” przystępuje do organizowania akcji „Dzieci - dzieciom”. Jak co roku apelujemy do naszych Czytelników, zwłaszcza najmłodszych, o poparcie, to znaczy o składowanie darów w postaci odzieży, obuwi, zabawek, książek względnie datków pieniężnych.

W akcji „Dzieci - dzieciom” przoduje zawsze młodzież szkolna, zorganizowana w kołach ZMS, PCK, harcerstwie oraz w Kołach Towarzystwa Przyjaciół Łodzi. Mamy już sygnały, że w wielu szkołach młodzież przygotowuje odzież szyjąc ją na lekcjach prac ręcznych oraz na zajęciach w swoich organizacjach. Mieliśmy telefonów ze szkół z prośbą o podanie terminu rozpoczęcia zbiórki.

Akcję „Dzieci - dzieciom” zaczynamy 17 bm. w poniedziałek. Prosimy składać dary nie tylko w redakcji „DL” (Piotrkowska 96, sekretariat, III piętro, w godz. od 10-15, tel. 325-64), ale także w zarządach dzielnicowych PKPS, ponieważ przeprowadzamy naszą akcję wspólnie z tą organizacją społeczną. A oto adresy: ZD Bałuty, ul. R. Luksemburg 10 (tel. 597-80), Górna - Rzgowska 24 (tel. 447-19), Polesie - ul. Zielona 10 (tel. 280-81, wewn. 97), Śródmieście - ul. Piotrkowska 15 (tel. 398-53), Widzew - ul. Niemińska 41 (tel. 390-31). Oddziały przyjmować będą dary codziennie, w godzinach od 9 do 12, a w środy w godzinach od 13 do 17. Nazwiska wszystkich naszych ofiarodawców, niezależnie od tego czy przyjdą z darami do redakcji, czy też do któregoś z zarządów dzielnicowych PKPS znajdują się na łamach naszej gazety.

Ofiarowane przedmioty rozdzielone zostaną dzieciom - którymi opiekuje się PKPS - na specjalnie zorganizowanych imprezach gwiazdkowych i noworocznych. Naturalnie po skończonej akcji rozliczymy się z naszymi Czytelnikami bilansując efekty zbiórki.

Tydzień, który dzieli nas od rozpoczęcia akcji prosimy przeznaczyć na wysegregowanie przedmiotów i przygotowanie ich do oddania, a więc wypranie czy - naprawienie. Nie wątpimy, że i tym razem Czytelnicy „DL” niezawiodą i nasza jubileuszowa akcja - ze względu na to, że odbywa się po raz dziesiąty, a także w przededniu 25 rocznicy istnienia naszego pisma - da jeszcze większe efekty, niż co roku. (kas)

Na przykład: dom przy ul. Piotrkowskiej 84

Pokój z kuchnią za 20 tysięcy zł.

Istnieje zasada, żeby przy okazji remontów usamodzielniać wspólne mieszkania. Nie może ona jednak zdobyć prawa obywatelstwa. Na ten właśnie temat otrzymujemy dość często listy od naszych Czytelników.

Ostatnio zgłosił się do naszej redakcji ob. T. z domu przy ul. Piotrkowskiej 84. Zajmuje on wspólne mieszkanie. Sprawy współzycia z nim znał od kilkunastu lat swoje odbicie w Wydziale Kwaterunkowym, Komisji Lokalowej, a nawet w MO. Nadarzyła się okazja, by wreszcie te anomalne sytuacje zlikwidować. Dom zaplanowano do remontu w 1970 r. Układ mieszkań od frontu jest taki, że pozwala na wygospodarowanie - przy nie wielkim nakładzie finansowym - kilku mieszkań.

Konkretnie, w pomieszczeniach, które zajmuje ob. T. po-

kój o rozmiarach około 40 m kw. służy za hol. Postawienie ścianki działowej i zamontowanie urządzeń wodno-kanalizacyjnych, może zamienić to obszerne pomieszczenie w pokój z kuchnią - z samodziel-

nym wejściem. Mieszkań takich jest w tym domu więcej. Koszt całej operacji nie przekroczy 20 tys. zł. Gra więc warta świeczki. Sądymy, że DRN-Śródmieście zainteresuje się tą sprawą. (rw14)

Sprawy Małej Temidy

1500 zł za 140 kg węgla Uchylali się od leczenia

Józef Piotrowski (Rzgowska 178) przywłaszczając sobie 140 kg węgla, działając na szkodę Janiny F. Kolegium k.-a. skazał go na 1.500 zł grzywny. Ta niejednaka i prościej - było zapłacić - w węgiel w składkach WPHO.

Czesław Hofman (Zgierska 220) i Stanisław Kiełbasa (Hel ska 15) uchylali się od przymusowego leczenia w przychodni przeciwalkoholowej. Decyzją kolegium k.-a. skazani zostali na 700 zł i 100 zł grzywny. (6)

Zobrad Związku Zawodowego Poligrafów

W ubiegłą sobotę obradowała w Łodzi okręgowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza Związku Zawodowego Poligrafów, w której wzięli udział przewodniczący Zarządu Głównego tego związku - J. Cichoński. Obecni byli także przedstawiciele instancji partyjnej z kierownikiem Wydz. Organizacyjnego KW PZPR - H. Grocki oraz przedstawiciele organizacji młodzieżowych, WKZZ i Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego. W czasie konferencji podkreślano, że Związek Zawodowy Poligrafów jest najstarszą or-

ganizacją zawodową w Polsce, bowiem w przyszłym roku obchodzić będzie 100-lecie swojej działalności. Pracownicy zatrudnieni w przemyśle poligraficznym okręgu łódzkiego mają na swoim koncie wiele osiągnięć. Wojskowa Drukarnia w Łodzi zdobyła sztandar przedwodni Prezesa Rady Ministrów i CRZZ za wyniki współzawodnictwa.

Konferencja wybrała nowe władze. Przewodniczącym Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Poligrafów został ponownie - Z. Olczyk. (j. kr.)

Akcja MO w Śródmieściu

W ubiegłą sobotę Komenda Dzielnicowa MO - Śródmieście, wspólnie z funkcjonariuszami KM MO, Zmotoryzowane go Obwodu Wydziału Kontroli Ruchu Drogowego MO i członkami ORM0 przystąpiła do specjalnej akcji. W tym samym dniu przystąpiły do pracy również kolegia karno-administracyjne na Bałutach, w Śródmieściu i na Polesiu.

Milicja skontrolowała 145 miejsc szczególnie zagrożonych przez elementy chuligańskie i przestępcze oraz skontrolowano pojazdy mechaniczne i melnyjaki. Zatrzymano 111 osób podejrzanych o różne wykro-

czenia lub przestępstwa. Kilka naciągów osób odpowiadało przed kolegium karno-administracyjnym w trybie przyspieszonym, a jedna osoba również w tym trybie, została skierowana do sądu. Skontrolowano 481 pojazdów, zatrzymano 18 dowodów rejestracyjnych, wpisano do kart drogowych 18 uwag i udzielono pouczeń 139 kierowcom. Mandatami ukarano 81 kierowców i 25 pieszych. Za różne wykroczenia przeciwko trzem kierowcom sporządzono wnioski do kolegium, wykryto także jednego nietrzeźwego kierowcę. (l. kr.)

WAZNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
- Straż Pożarna 08
- Pogotowie Ratunkowe 09
- Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00, 581-11
- Informacja PKP 255-86 947-20
- Informacja PKS 255-86 947-20
- Pomoc drogową PZM 598-50
- Pogotowie Energetyczne 334-31
- Pogotowie oświaty, ulie 220-89
- Osrodek Inf. Usł. LZSP 398-10
- Łódzki Osrodek Inform. Turystycznej 259-15

TEATRY

- TEATR WIELKI - godz. 19 „Faust”
- TEATR POWSZECHNY - godz. 15.30 „Piaszcz”, g. 19.15 „Czar na komedia”
- TEATR NOWY - nieczynny
- MALA SALA - nieczynna
- TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 18 „Pan Jowialski”
- TEATR T.15 godz. 19.15 „Adela i stressy”
- OPERETKA - godz. 19 „Skrzydlaty kochanek” (przedstawienie zamknięte)
- TEATR PINOKIO - godz. 9.30 „Leo King”
- TEATR ARLEKIN - nieczynny

MUZEJA

- MUZEUM HISTORII WŁOKIEN NICTWA (Piotrkowska 282) czynne od 10-17.
- MUZEUM SZTUKI (Więckowska 36) - czynne od godz. 11-19.
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) - czynne od godz. 12-18.
- MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) nieczynne
- MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) czynne od godz. 10-17.
- ŁÓDZKIE ZOO - czynne od godz. 9-16 (kasa czynna od 15.30).
- KINA
- BALTYK - „O jednego za wiele” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- LUTNIA - „Stawka większa niż życie” (pol.) od lat 11, g. 16, 18, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

- POŁONIA - „Polowanie na mężczyznę” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WISLA - „Wyzwanie dla Robin Hooda” od lat 11 (ang.) g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WŁOKNIARZ - „Beniamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca” od lat 18, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- WOLNOŚĆ - „Przygody małej wydry” od lat 7 (USA) godz. 10, 12, 14 „Nie wspominać o przyczynie śmierci” (jug.) od lat 18 godz. 16, 18, 20
- ZACHETA - „Wspaniały Red” od lat 7 (USA) godz. 10, 17.30 „Fanna młoda w żalobie” od lat 18 (franc.) godz. 12.30, 15 20

KINA STUDYJNE

- STYLOWY - Tylko dla kin studyjnych „Cisza i krzyk” od lat 16 (węg.) godz. 16, 18, 20
- STUDIO - „Znałem ją dobrze” od lat 18 (fr.-wł.) godz. 17.15, 19.30
- ADRIA - „Pożegnanie z tytułem: „Rece - nad miastem” od lat 16 (wł.) godz. 16, 12, 14, 16, 18, 20
- CZAJKA - „Maskarada szpiegów” (ang.) od lat 14, godz. 17, 19.15
- ENERGETYK - nieczynne
- GDYNIA - „Święty zastawia pułapkę” od lat 14 (franc.) g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- HALKA - „273 dni poniżej zera” od lat 11 (pol.) g. 16 „Skąd przychodzą” od lat 18 (franc.) godz. 18, 20
- 1 MAJA - „Wielki wąż Chingachook” od lat 11 (NRD) godz. 16 „63 dni” od lat 14 (pol.) godz. 18, 19.15, 20.30
- LACZNOŚĆ - „Kobieta jest kobietą” od lat 18 (franc.) godz. 18
- LDK - „Siedmiu braci Cervi” (wł.) od lat 14, godz. 15, 17.30 (godz. 20 projekcja DKF)
- MŁODA GWARDA - „Historia żółtej cizemki” od lat 7 (pol.) godz. 10, 12, 14 „Bariera” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20

- MUZA - „Kalejdoskop” od lat 16 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20
- OKA - „Polowanie na młuchy” (pol.) od lat 18 godz. 15, 17.30, 20
- POLESIE - „Dziewica dla księcia” (wł.) od lat 18 g. 17, 18
- POPULARNE - „Sekrety wierzonych żon” (wł.) od lat 18, g. 15, 17, 19
- PRZEDWIOSIEŃ - „Milion lat przed naszą erą” (ang.) od lat 14, godz. 15, 17.30, 20
- POKÓJ - „Oskar” od lat 16, (franc.) godz. 16, 18, 20
- PIONIER - „Między wrześniem a majem” od lat 11 (pol.) godz. 16, 18, 20
- REKORD - Zestaw krótkometrażowy: „Oblicze naszego kraju”, „Tutejsi”, „Chochołowska pasja”, „Gdynia - port” „Po prostu żołnierze” godz. 10-19 non stop „Sąsiedzi” od lat 16 (pol.) godz. 19
- ROMA - „Na szlaku wojennych przygód” od lat 11 (cze) skł) godz. 10, 12, 14 „Pustelnia parmeńska” od lat 14 (franc.) godz. 18, 19
- SOJUSZ - „Intrygantki” od lat 16 (czeski) godz. 17, 19
- SWIT - „Czerwone i złote” od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20
- STOKI - „Kowboju, do dzieła” od lat 16 (ang.) godz. 16, 18, 20
- TATRY - Bajki: „Największy przyjaciel”, „Rudzielec”, „La tanek”, „Figlarna nutka”, „W muzeum”, „Kot śpiący” godz. 16, 17, DFP - 1969. Od „Zakazanych piosenek” do „Pa na Włodzowski” do „Mansarda” od lat 14, godz. 18, 20

- DYZURY APTEK
- Tuwima 19, Piotrkowska 25, Ossowskiego 4, Karolewska 48, Gągacina 6, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86.
- DYZURY SZPITALI
- I Klin. Pol.-Gin. AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje podążce i chore ginekologicznie z

dzelnicy Górna oraz z rejonowych poradni „K”, ul. Fornalskiej 27 i Gdańska 29.

- II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 - przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z rejonowych poradni „K”, ul. Nowotki 60, Kopeńskiego 32 i Piotrkowska 269.
- Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 - przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z rejonowych poradni „K”, ul. Piotrkowska 197, i Maja 52 i Kasprzaka 17.
- Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 - przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z rejonowej poradni „K”, ul. Srebrzyńska 75.
- Chirurgia południe - Szpital im. Brudzińskiego (ul. Kościuszki 61)
- Chirurgia północ - Szpital im. Barlickiego (Kopeńskiego 22)
- Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (ul. Kopeńskiego 22)
- Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
- Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).
- Chirurgia szczękowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (ul. Kopeńskiego 22)
- Toksikologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

- Nočna Pomoc Lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-05, przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5. Wizyty domowe są zaliczane w godz. 20-6.
- Ambulatorium doraźnej pomocy internistycznej przyjmuje chorych z nagłymi zakażeniami internistycznymi w godz. 18-7, ul. Lecznicza 6.
- Nočna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi z siedzibą przy Al. Kościuskiego 48, tel. 324-09 - przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4. Zabieg wykonuje się w godz. 20-5.
- Od 1.X. ub. r. Łódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego przeniesiona została na ul. Lecznicza 6.

GALANTERIA — OBY DLA WSZYSTKICH

(Informacja własna)

Z galanterią w ogóle nie jest u nas za dobrze, a z galanterią włókienniczą chyba szczególnie. Mimo iż w naszych sklepach handlujących apaszkami, krawatami itp. dodatkami do męskiej i damskiej garderoby, półki na ogół nie świecą pustkami oferowany klientom a zwłaszcza klientom towar nie zaspokaja zapotrzebowania zlwasz-

cza w zakresie galanterijno-włókienniczych artykułów lagowanych przez aktualną modę. Mogą co o tym powiedzieć mieszkańcy nie tylko wsi czy mniejszych ośrodków w kraju, ale nawet i dużych miast z Warszawy, Łodzi i innymi terenowymi metropoliami na czele, uganiające się po sklepach w poszukiwaniu modnych, gar-

derobianych dodatków jak ostatnio np. długich wełnianych szali czy jedwabnych zdobnych szarf do sukienek i kasaków.

Te właśnie asortymentowo-galanteryjne problemy były m. in. tematem wczorajszej konferencji prasowej w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego zorganizowanej przez dwa łódzkie przedsiębiorstwa: przemysł jedwabniczy i „wełny-północ”. Jak wynika z informacji udzielonej przez przedstawicieli obu branż oraz doręczonych dziennikarzom materiałów prasowych główną przyczyną niedostatków rynkowych w tej grupie towarów jest niedobór odpowiednich mocy produkcyjnych w przedsiębiorstwach specjalizujących się w galanteryjno-włókienniczych asortymentach. W łódzkich ZPJ im. Wróblewskiego i ZPW im. Struga oraz Milanowskiego Zakładach Jedwabiu Naturalnego. Z tego to właśnie głównie powodują produkcja galanterii włókienniczej nie zaspokaja w całości potrzeb społecznych i dopiero zaplanowana na najbliższe lata rozbudowa oraz modernizacja owych trzech galanteryjnych potentatów stworzy warunki dla bardziej widocznych na rynku przeobrażeń. Według oceny kierownictwa wspomnianych wyżej branż zaspokojenie tych potrzeb wymagać będzie poważnego rozwoju produkcji — z docelową w 1975 roku wydajnością 10 mln sztuk rocznie wyrobów galanteryjnych i 5,5 mln sztuk galanterii wełnianej — czyli w stosunku do obecnej sytuacji prawie podwojenia produkcji. W myśl założeń przyszłego planu 5-letniego poprzez modernizację zakładów oraz zwiększenie wydajności zakłada się osiągnięcie na koniec nowej pięcioletki 11 mln sztuk galanterii jedwabniczej i 5,7 mln sztuk wyrobów galanteryjnych „wełny-północ”. Owe docelowe ilości poprzedzane będą sukcesywnym co roku wzrostem produkcji wyrobów galanteryjnych oraz stałym wzbogacaniem wzornictwa i technologii.

Na wzornictwo zresztą jak również i na nowe struktury galanteryjnych tkanin nie możemy i teraz narzekać biorąc pod uwagę choćby przeszłe chęsty i szale ZPW im. Struga czy bogata kolekcja krawatów wełnianych ZPJ im. Wróblewskiego. Żeby tylko zakładowym tym udało się jeszcze bardziej elastycznie reagować na wymogi kapryśnej mody (a więc te długie do pasaży i kostiumów szale gładkie, w poręcznej pasy i kraty) zaopatrzonych trudności nie dawałyby się tak mocno we znaki.

Przeglądamy zarówno dotychczasowych jak i najbliższych możliwości produkcyjnych była wystawa galanterii włókienniczej otwarta wczoraj w Warszawie. K. WYRZ.

10 lat Towarzystwa Przyjaciół Łodzi

Przed 10 laty, po długiej i dogłębnej dyskusji, prowadzonej na łamach „Dziennika Łódzkiego” na temat jaki ma być cel i program działania tej przyszłej organizacji regionalnej, dnia 27 listopada roku 1959 odbyło się pierwsze zebranie Towarzystwa Przyjaciół Łodzi. Pierwszym jego prezesem został pełniący potem przez wiele lat tę zaszczytną funkcję Eugeniusz Ajnenkiel.

Z uchwalonego statutu wynikało, że działalność TPL ma na celu krzewienie miłości do Łodzi, pielęgnowanie pięknej jej tradycji, upowszechnianie wiedzy o tym mieście, o jego rozwoju historycznym i pracy dnia dzisiejszego — a to przez organizowanie najrozmaitszych akcji i imprez. Zabrono również, że Towarzystwo nie będzie kółkiem garstki hobbystów, ale że — w oparciu przede wszystkim o młodzież — stać się organizacją popularną, w skład której wejdą najbardziej szerokie rzesze społeczeństwa łódzkiego.

Jak zrealizowano w praktyce ten piękny program? Ma chyba swoją wymowę fakt, że na pierwsze organizacyjne zebranie przybyło kiedyś ok. 300 miłośników Łodzi, obecnie zaś — po dziesięciu latach — TPL jest najbardziej rozbudowaną organizacją regionalną tego typu i liczy w swoich szeregach tysiące członków — w tym większość młodzieży.

O sprawach tych przypominał na niedzielnym walnym zebraniu TPL prezes red. Sergiusz Klaczek, który też podsumował bogate osiągnięcia Towarzystwa w ciągu ostatecznej kadencji.

Ożywioną działalność prowadził sekcja szkolna, kierowana przez Janinę Gemel, organizując mnóstwo pożytecznych imprez — wycieczek, spotkań, wystaw itd. — które uczy młodzież nie tylko miłości do swego rodzinnego miasta, ale również wciągają ją do pracy społecznej.

Aprobujemy zdanie, które padło w sprawozdaniu, że do

faktu, iż Łódź należy dzisiaj do najbardziej utętralnionych miast w Polsce w poważnej mierze przyczyniły się akcje urządzane przez Koło Miłośników Teatru przy TPL prowadzone bardzo sprężysto przez mgr Krystynę Bobrowską. Wiele inicjatyw wykazują również sekcja imprez i turystyki, której przewodniczącym jest wielki miłośnik Łodzi — Zdzisław Konicki, prowadzona przez mgr Mieczysława Woźniakowskiego sekcja tradycji dawnej Łodzi, a także Koło Przyjaciół Filharmonii.

Długa, w gorącej temperaturze utrzymana dyskusja, jaka wywiązała się następnie świadczy dowodnie, jak bardzo bliskie są szerokim kręgom łódzkich patriotów lokalnych omawiane tu sprawy i wysuwane propozycje.

Przewodniczącym nowego obranego zarządu został ponownie red. S. Klaczek, wiceprezami: K. Bohrowska i M. Woźniakowski. Sekretarzem — Z. Pawłowska, skarbnikiem — S. Borkiewicz.

Nowemu zarządowi TPL życzymy jak najpiękniejszych rezultatów w jego przyszłej pracy. M.J.

Książki czekają...

Pionierzy, kurierzy i inni

W okresie od 1938 r. do chwili bieżącej Tadeusz Stepiński wydał 10 tomy powieści, opowiadań, reportaży i innych, co świadczy nader korzystnie o pracowitości i możliwościach twórczych tego autora. Ostatnią pozycją w jego dorobku jest powieść — „Sielski żył burmistrza Wranciu” — oparta na tematyce naszych ziem Opatowskich, do której Stepiński w swym piśmistwie dość często powraca, próbując zaprezentować czytelnikowi nie mały kompleks spraw i zagadnień z tą tematyką związanych. Oczywiście w granicach jednego, skromnego objętościowo, tomu można to uczynić raczej tylko w sposób szkicowy i sumaryczny.

Wbrew tytułowi, żywot pierwszego po wyzwoleniu burmistrza jednego z miast mazurskich „sielskim” bynajmniej nie był. Zarówno w sensie służbowym jak i społecznym oraz w osobistym niełatwo było sprostać rolicznym obowiązkom i zadaniom (w latach 1945-1956) tak na stole burmistrza, jak i na innym później polu działalności. Tym bardziej, że sprawy prywatne ob. Wranciu układały się nie najlepiej, o czym dowiadujemy się z książki Stepińskiego. Jej kształt narracyjny nie jest jednolity; czasem po prostu bełkotliwy, czasem przybiera barwę reportażową, a niekiedy kojarzy się jakby z sagą dwóch rodów pionierskich Wranciu i Puchatów.

Ta różnorodność stylu „Sielskiego żywota” pobudza niewątpliwie uwagę czytelnika, który z zainteresowaniem śledzi perypetie bohaterów nowej powieści Stepińskiego, snując zarazem refleksje na temat pożytecznego, choć skomplikowanego przebiegu integracji Ziemi Mazurskiej z Macierzą.

Opowiesć tatrzańskich kurierów — Alfonsa Filara — czyta się jak najciekawsze historie przygodowe, mimo, a może właśnie

dlatego że wszystko w nich jest autentyczne: ludzie, fakty, sytuacje. Bohaterami tych opowieści są mieszkańcy Podhaja (głównie przedwojenna młodzież sportowa), którzy w okresie okupacji pełnili niebezpieczną funkcję kurierów i łączników między krajem, a ośrodkami emigracyjnego ruchu oporu w węgierskiej stolicy — Budapeszcie.

Aby tam dotrzeć, kurier musiał przebyć Tatry i przekroczyć dwie granice: polsko-słowacką i słowacko-węgierską, a także kilkunastomilową wędrowką, wymagającą wyjątkowej odwagi, wytrwałości, poświęcenia i doskonałej znajomości tatrzańskich przebiegów i szlaków. Wielu spośród tych kurierów i łączników przytłoczyło życiem lub obozową udręką swe ryzykowne wyczyny w służbie dla ojczyzny; relacje tych, co przeżyli, stały się materiałem dla autora cennej książki o tatrzańskich kurierach.

Bohaterem powieści Gerarda Górnickiego „Dom na Pacyfiku” jest zbiegły więzień Oświęcimia — który znalazł schronienie w domu towarzyszącego obozu w niewolii — prof. Rybickiego. Zbieg jest egoistą z charakterem, jego głównym celem jest przetrwanie za wszelką cenę, dlatego też bez skrupułów niszczy na niebezpieczeństwo żonę i córki profesora oraz „dom na Pacyfiku”, będący ośrodkiem lokalnej konspiracji. W tej niebanalnej powieści o oświecimianku „bez glorii” autor daje wnikliwą analizę psychiki głównego bohatera i na tej ujemnych, samolubnych cech eksponuje pozytywne wartości uczestników antyhitlerowskiej konspiracji. B. D.

*) Wydawnictwo Łódzkie, str. 172, cena 10 zł.
**) Wydawn. „Książka i Wiedza”, str. 326, cena 25 zł.
***) Wydawnictwo Poznańskie, str. 132, cena 14 zł.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ, weneryczne, skóra 16-30-18, Próchnika 8
SPRZEDAŻNIKA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuski 57 wykonuje operacje usuwania żylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje tel. 664-87 8277 k

SZCZENIĘTA — brodaczy monachijski obrzytm z rodowodem — sprzedam. Bydgoszcz, tel. 324-26, Przybyszewska, ul. Kozłowskiego 1B 78566

PUSTAKI szlakuowe, belgijski żelbetonowy polecam, Maranda, tel. 427-03 78258 g

PIANINO krzyżowe — stan dobry sprzedam. Tel. 421-60, po 16

KOZUCH bułgarski, damski — sprzedam. Targowa 39, m. 19 78384 g

STOLIK, komoda mała szafka — stylowe kupię. Oferty „78261” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125-P-1500” kupię. Oferty z podaniem ceny i przebiegu „78270” Prasa, Piotrkowska 96

„TRABANTA-600” sprzedam. Tel. 503-50 78288

„IZA” z przyczepą lub bez (używany) — kupię. Oferty „78216” Prasa, Piotrkowska 96

„SYRENE” fabrycznie nowa — kupię. Oferty „78317” Prasa, Piotrkowska 96

„MOSKWIĆ 407” sprzedam. Narutowicza 147, m. 36. Woźniak 78319 g

„SKODĘ 1000-MB” sprzedam. Zajęcza 14 (krawcówka 8) wieczorem

GARAŻU w śródmieściu poszukuje. Tel. 297-92

GARAŻ na Kozinach do wynajęcia. Tel. 665-11, wewn. 82, godz. 9-14

GARAŻU na 5 miesięcy w okolicy ul. Piwnej — pilnie poszukuje. Tel. 571-17 78341 g

GARAŻU — Widzew — Główna poszukuję. Mogę zamienić na garaż przy Astronautów. Tel. 618-77, godz. 8-10

DWA pokoje z kuchnią (Wielkopolska), zamienię na równorzędne — Nowe Rokicie. Tel. 459-85 wewn. 285, godz. 8-15

DWIE uczennice pracujące poszukują pokoju sublokatorskiego. Oferty „78245” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ dwie panienki na mieszkanie. Sano cka 23, m. 1 78239 g

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokój sublokatorskiego. Łódź, Obr. Stalingradu 45-8 78334 g

POKÓJ, kuchnię — blok (38 m kw.) i pokój 96 m kw. — stare budownictwo zamienię na 3 pokoje lub 2 w blokach. Oferty „78322” Prasa, Piotrkowska 96

TEOFILOW B — M-4, zamienię na M-3 i kawałek lub pokój z kuchnią w blokach i pokój — częściowe wygody. Oferty „78320” Prasa, Piotrkowska 96

KOMFORTOWA kawalerka w blokach 33 m kw., telefon, IV p., dzielnicą Bałuty — zamienię na dwa pokoje, kuchnię w blokach. Ewentualnie do kupię własnościowo w blokach. Oferty „78342” Prasa, Piotrkowska 96

MAGISTER poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „78332” Prasa, Piotrkowska 96

SZCZECIN — centrum, pokój 15 m, oddzielne wejście, zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość: Holownia, Szczecin, Krzywoustego 18-8

POKÓJ z kuchnią w Opolu, kwaterekowe, stare budownictwo, kapitałnym remoncie, światło, woda, gaz, 2 łóżka, plac na ogródek przed domem — zamienię na podobne w Łodzi, na stare lub nowe budownictwo. Wiadomość: Opole, Rybacka 12, m. 2 — Marmuśka 78334 g

DWA razy po pokoju z kuchnią — bloki, śródmieście, zamienię na większe z c.o. Oferty „78299” Prasa, Piotrkowska 96

KOSZALIN — 2 pokoje, kuchnia, wygody, nowe budownictwo, kwaterekowe, zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń 8490 k

ROSYJSKI — każdy zakres. Sienkiewicza 39-36, Obuch, godz. 18-20

KOREPETYCJI z matematyki i fizyki udziela student P.L. Tel. 421-60, Szymański 78287

WĘGERSKI — korepetycji udziela student Gabriel Revaes, Kopcińskiego 16/18, pokój 36/2

MATEMATYKA, fizyka. Mgr Niepokojczycki, Tel. 533-20 78403 g

ZAOCCZNYM przy pracach kontrolnych pomożę, do matury przygotuję wuję magister Zaborski, Łódź, Nawrot 13-8, front III p. 78208 g

NIEMIECKI, rosyjski. Wigury 12, front, II wejście, Keppe 77631 g

MATEMATYKA, fizyka — korepetycje. Magister Malinowski, tel. 599-60

UCZENNICĘ do cukierni przyjmje. Tel. 634-02

POMOC domowa na stałe potrzebna. Kopcińskiego 44/46, m. 5 78314 g

OPIEKUNKA dochodząca do dziecka (18 miesięcy) — potrzebna. Zgłoszenia: godz. 17-20, Traktorowa 90, V piętro m. 26 78333 g

ZAOPIEKUNĘ się dziećmi. Tel. 420-37 78485 g

BLACHARZA — spawacza karoseryjnego przyjmie do pracy Zakład Mechaniki Pojazdowej, Łódź, ul. Rzgowska 44

DNIA 25.X, między godz. 22 a 23 zgubiono w tak-sówce na trasie Gałczyńskiego — Niemolewskiego, złotą obrączkę (pamiątka rodzinna). Uczeń wyznacza prószony o zwrot za wynagrodzeniem. Łódź, Niemolewskiego 17, po godz. 19.30

NAPRAWA telewizji. V. tel. 491-35 Sp-nia „Swiatłowid” 78077 g

ZAKŁAD Mechaniki Pojazdowej B. Sikorski, Strzelczyka 56 prowadzi specjalizację „Flatów”, „Zastaw” i „Skody-MB” oraz wyważanie elektronowe kół samochodowych wszystkich typów bez zdejmowania

Odznaczenia dla inwalidów wojennych

W niedzielę obradował w Łodzi IV Okręgowy Zjazd Inwalidów Wojennych. Uczestniczył w nim: gen. A. Kokoszyński i mgr E. Perskiewicz z Zarządu Głównego ZIW, przedstawiciele KM i KW PZPR w Łodzi, przedstawiciele komitetów F.J.N., Miejskiej i Woj. RN, Woj. Sztabu Wojskowego i in.

Przed rozpoczęciem obrad, które poświęcone były ocenie działalności Zarządu Okręgowego ZIW w ostatniej kadencji i wyborom nowego zarządu oraz delegatów na zjazd krajowy, odbyła się dekoracja osób, którym przyznano odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: W. Pawliński, K. Dabrowski, R. Jachim, St. Skończyński i Maria Maksuteńko. 12 osób otrzymało Złote, 18 osób — Srebrne Krzyże Zasługi, a 21 osób — Złote, Srebrne i Brązowe Odznaki Związkowe. 3 członków ZIW otrzymało Medal za Zasługi dla Obronności Kraju.

W wyniku wyborów powołano nowy Zarząd Okręgowy w składzie 11 osób. Ukonstytuuje się on w najbliższych dniach.

(zł) Ponieważ przepisy dotyczące

MGK — rozwiewa wątpliwości Kto ma płacić

W naszym domu odbywa się remont. Majster nadzorujący roboty zlecił lokatorom zdjęcie dachu anten telewizyjnych. Ponieważ nie jestem już w wieku, w którym można chodzić bezkarnie po dachach, a do tego uważam, że należy stosować się do zaleceń ZURIT, zleciłem zdjęcie anteny fachowcowi. Mu sięłem go też wezwać ponownie dla zainstalowania anteny. Za obie te usługi trzeba było płacić.

W związku z tym chciałbym wiedzieć, kto powinien płacić: ja, czy administracja, na której zlecenie odbywa się remont? Próbowałem rozwiłkować sam, ale zbyt małe głosy: pańska antena i pan musi ją zdemontować, ale w dalszym ciągu nie wydaje mi się to takie pewne, bo na oparciu swego stanowiska ADM nie umiałam powołać się na jakiś konkretny przepis.

CZYTELNIK

(zł) Ponieważ przepisy dotyczące

remontów nie precyzują w sposób jednoznaczny na czyj koszt mają być przeprowadzane tego typu roboty, postanowiłem wyjaśnić rzecz na najwyższym szczeblu i sądzić, że odpowiedź Min. Gospodarki Komunalnej w pełni usatysfakcjonuje naszego Czytelnika, a jednocześnie pokoczy kres sporu między administracjami a najemcami.

Ministerstwo w piśmie z dnia 30 października znak: MR-2190/D/89 stwierdziło co następuje: „Przy wykonywaniu robót dekarskich i elewacyjnych, gdy zachodzi konieczność zdemontowania i ponownego zamontowania anten telewizyjnych, koszty tych robót pokrywa wynajmujący. Przerzucenie tych kosztów na najemcę może mieć miejsce jedynie w tym przypadku, gdy najemca zainstalował anteny samowolnie przy wyrażonej (pisemnej) odmowie ADM lub MZBM na zainstalowanie anteny na dachu”. (h)

LOKALU sklepowego lub potowry — w dobrym punkcie handlowym — poszukuje. Oferty „78326” Prasa, Piotrkowska 96

PRZERÓBKI garderoby, spodni, skracanie płaszczy: skraj, skór, kożuchów, futer. Marczewski, Piotrkowska 88 78276

MURARZY, POMOCCNIKÓW MURARZY, STOLA RZY, PALACZY c.o., ROBOTNIKÓW transportu zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Piotrkowska 67. 7982-k

KIEROWNIKÓW sklepów branży spożywczej o tradycyjnej formie sprzedaży i samobsługowej, kierowników sklepów branży przemysłowej, agentów do sklepów spożywczych, agentów na straganach warzyw i owoców, sprzedawczyń z wykształceniem średnim i zasadniczym zawodowym zatrudni z terenu m. Łodzi Dyrekcja Powiatowej Spółdzielni Spożywców w Łodzi, Oddział Polesie. Zgłoszenia przyjmuje sekcja spraw pracowniczych w godz. 8-14, przy ul. Hutora 71, parter, pokój nr 4. 6639-k

INŻYNIERÓW i EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem z wieloletnią praktyką w branży metalowej w zakresie planowania produkcji i zbytu oraz TOKARZY, FREZERÓW i STRAZNIKÓW do straży przemysłowej, zatrudnią z terenu m. Łodzi Wzduwiskie Zakłady Maszyn Włókienniczych w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 89. Zgłoszenia przyjmuje dział osobowy i szkolenia zawodowego w godz. 7.30-12. 8380-k

DOZORCĘ dochodzącego do sprzątania posesji oraz PALACZA CO przyjmie Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Piotrkowska 96. Zgłoszenia: dział kadr IV piętro w godz. 9-12. 8489-kb

4 CIEŚLI, 5 SPAWACZY gazowo-elektrycznych, 10 POMOCCNIKÓW MONTERA zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi Przedsiębiorstwo Montażu Elektrycznego i Urządzeń Przemysłowych „Energo-montaż-Północ”. Kierownictwo Budowy Elektrociepłowni Łódź III, ul. Swojska 2a. Warunki pracy i umowy w Kierownictwie budowy EC III Łódź — Zabieniec, ul. Swojska 2a, tel. na budowie 587-16. 8347-k

MURARZY-TYNKARZY, DEKARZY-BLACHARZY, BETONIARZY, ROBOTNIKÓW budowlanych zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 5 w Łodzi, ul. Nowotki 247, barak nr 9, sekcja kadr. Zatrudnionym spoza terenu Łodzi zapewnią się miejsce w hotelu robotniczym oraz po trzyletnim nielanagantym okresie pracy mieszkanie w budownictwie spółdzielczym, przy czym przedsiębiorstwo dysponuje iunduszem mieszkaniowym dla pracowników. 7882-k

PRACOWNIKA z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym ze znajomością zagadnień inwestycyjnych na stanowisko kierownika sekcji inwestycji, INŻYNIERA elektryka lub technika elektryka na stanowisko st. inspektora d/s energetycznych, INŻYNIERA lub TECHNIKA mechanika samochodowego na stanowisko kierownika bazy sprzętu, TECHNIKA samochodowego, MECHANIKA lub TECHNIKA ekonomisty na stanowisko ekonomisty w dziale transportu, TECHNIKA budowlanego na stanowisko technika do zakładu stolarskiego, PALACZA kotłowego na kocioł wysokoprężny, MURARZY, CIEŚLI, BETONIARZY, DEKARZY-BLACHARZY, SZKLARZY, MONTERÓW instalacji sanitarnych, ROBOTNIKÓW — przyjmie zaraz z terenu m. Łodzi Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL — Północ w Łodzi, ul. Piotrkowska 171. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, tel. 652-66. 8116-k

U kogo zgłosić światło

- W dniu 12. 11. 1969 r. w godz. od 6.30 do 16.00 ulice: Warszawska, Ratajska, Kłowska od Hełkarskiej do Lechickiej, Lechicka, Nasienna i Hełkarska.
- W dniach 12. 11. 1969 r. w godz. jak wyżej ulice: Agrestowa, Brzozkwinłowa, Zywokostna, Podbiałowa, Nagietkowa, Rumiankowa, Lawendowa, Piłotowa, Trawłasta, Wschodnia od Jarczaka do Narutowicza, Liściasta od Czereśniowej do toru PKP, Lewa, Prawa i Osadnicza.
- W dniach od 15. 11. do 18. 11. 1969 r. w godz. jak wyżej ulice: Niezapominajki, Jezłorna, Złocieniowa, Anyżowa, Stawowa, Jagiellońska, Gruszowa, Tarninowa, Zgłerska od Gruszowej do Niezapominajki (strona przysta).
- W dniach od 12. 11. do 22. 11. 1969 r. w godz. od 7.00 do 16.00

KONSTANTYNÓW ulice: Krakowska, Mokra, Owsińska, Żytnia, Południowa, Leśna, Zagajnikowa, Kolejowa, Srebrzyńska od Krakowskiej do Zagajnikowej. 8476-k

SZUKASZ SZCZĘŚCIA? — WSTĄP DO KOLEKTURY PO SZCZĘŚLIWY LOS KRAJOWEJ Loterii Pieniężnej OGÓLEM W LISTOPADZIE DO WYGRANIA 9.400.000 zł. GŁÓWNA WYGRANA 1.000.000 ZŁ.

Miliardowe kredyty dla Pentagonu

- Na wojnę w Wietnamie
- Na system antyrakietowy

W czwartek senat uchwalił kredyty dla Pentagonu w sumie 20,700 miliardów dolarów, przeznaczone na kontynuowanie wojny wietnamskiej i na budowę systemu antyrakietowego „Safeguard”. Uchwala zapadła 58 głosami przeciwko 8. Dla wprowadzenia w życie wymaga ona obecnie tylko podpisu prezydenta Nixona. Jako przeciwnik projektu ustawy w tej sprawie wystąpił

przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych Fulbright. Podkreślił on m. in., że część nowych kredytów przeznaczona zostanie na fabrykację nowego samolotu myśliwskiego, który ma być używany w Wietnamie południowym i w innych krajach Azji. Fulbright stwierdził, że stanowi to zapowiedź przedłużenia wojny jeszcze na całe lata.

Dnia 7. XI. 1969 r. zmarła, w wieku lat 73, opatrzona św. sakramentami, nasza najukochańsza Matka, Zona i Siostra

S. + P.

Karolina Cieślak
z domu ZIELENKIEWICZ

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dnia 11 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiamy z głębokim żalem

CÓRKA, MAŻ, SIOSTRY i RODZINA

Dnia 8 listopada 1969 roku zmarł w Warszawie, w wieku lat 36

S. + P.

dr Bolesław Rakowski
CHIRURG

Pogrzeb odbędzie się w Stałowej Woli, dnia 11 bm. o godz. 14, o czym zawiadamiamy pograżeni w smutku

ZONA z SYNEM, RODZINA i GRONO PRZYJACIÓŁ

Dnia 8 listopada 1969 roku zmarł w wieku 85 lat, najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. + P.

Józef Wojciechowski

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi 12 listopada br. o godz. 14,30 z kaplicy cmentarza na Dołach. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiamy pograżeni w głębokim smutku i żalu

ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUKI

Dnia 9 listopada 1969 roku zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 77, ukochana Matka

S. + P.

Helena Bryszewska
z TRZEBIŃSKICH.

Pogrzeb odbędzie się 11 listopada br. o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiamy Rodzinę i Znajomych

CÓRKA i ZIEĆ

Dnia 8. XI. 1969 r. zmarła, przeżywszy lat 80, nasza najukochańsza Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

Marianna Kuśmirek
z domu JESIONEK

Msza święta za spokój duszy Zmarłej odbędzie się dnia 11. bm. o godz. 13,30 w kościele św. Anny przy ul. Wandę 1/3, po czym nastąpi wyprowadzenie drogiej nam zwłok na cmentarz Zarzew, o czym zawiadamiamy Przyjaciół i Znajomych

SYN z ZONĄ i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 9 listopada 1969 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 66

S. + P.

Janina Zakrzewska
z domu BERNACIAK

Pogrzeb odbędzie się 12 listopada br. o godz. 12,30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiamy pograżona w żalu

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9. XI. br. zmarł, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie nasz najukochańszy, nieodżałowany Mąż, Ojciec, Syn i Brat. Człowiek wielkiego serca i umysłu

S. + P.

mgr Zbigniew Gniotek

Pogrzeb odbędzie się dnia 11. XI. 1969 r. o godz. 15,30 z kaplicy Cmentarza św. Rocha na Radogoszczu. O smutnych obrzędach zawiadamiamy pograżone w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, MATKA, SIOSTRY i RODZINA

Ciekawe — Przeczytaj!

JAK POPULARNY PIOSENKARZ...

„Rude Pravo” krytykuje sposób bycia b. przewodniczącego parlamentu J. Smrkowskiego. Autor artykułu S. Oborski zarzuca Smrkowskiemu, że ten, będąc w ub. miesiącu w uzdrowisku Frantiskovy Lazne „zachowywał się jak popularny piosenkarz”, rozdając autografy tłumom wielbicieli. J. Smrkowski był najbardziej niespokojnym pacjentem państwowego sanatorium...!

REZERWIŚCI

„New York Times” donosi z Tel Avivu, że podniesiono tam górna granice wieku rezerwistów armii izraelskiej z 49 lat na 55. M. Dajan uzasadnił to decyzję „potrzeba zwiększenia rezerwy ludzkich w sferach obronnych i obronie cywilnej”. „Decyzja ta — pisze dziennik — wywołala niepokój obywateli Izraela, którzy przekroczyli 50 lat życia. Nie uśmiechają im się trudny żołnierskiego życia”.

Dodajmy od siebie: — wcale się temu nie dziwimy, zwłaszcza

ZDZISŁAWOWI BRATKOWSKIEMU — maszyniści PZG pracującemu w zespole drukującym „DL” z powodu zgonu

MATKI

wyrazy współczucia składa zespół „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

W dniu 8 listopada 1969 r. zmarł, przeżywszy lat 76

S. + P.

Józef Kwiatkowski

EMERYT
b. długoletni szef Biura ZBW „Haberbusch i Schiele” w Warszawie, b. szef Składnicy Eksportowej „Cetebe” w Żyrardowie i Łodzi, b. ekonomista Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego nr 3 w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się 11 listopada br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Zarzewie.

ZONA, CORKI, SYN, SYNOWA, WNUKOWIE

Z powodu śmierci naszego nieodżałowanego Kolegi

dr Bolesława Rakowskiego

absolwenta AM w Łodzi
wyrazy szczerzego współczucia

ZONIE i RODZINIE składa: GRONO PRZYJACIÓŁ

cza, że partyzanci arabscy nie próżnują...

OSWIATA I KULTURA

W NRD rokrocznie przeznaczają się w przecięciu na jednego mieszkańca 230 marek na cele oświaty i 145 na cele nauki i sztuki. W Niemieckiej Republice Demokratycznej istnieje 97 teatrów, dysponujących 52 tys. miejsc. Oznacza to, że na jedno miejsce w teatrze przypada 310 mieszkańców. Ogółem w NRD wydano 5312 tytułów książek, a ogólny ich egzemplarzy. W rezultacie czynnych jest 20 tys. bibliotek publicznych, wypożyczających rocznie ponad 59 mln książek.

Z WIĘZIENIA... NA KONKURS

Szwedzkie Ministerstwo Sprawiedliwości zezwoliło więźniom na korespondencyjne uczestniczenie w różnego rodzaju konkursach. Wprowadzono jedno tylko ograniczenie: wygrane w rodzaju bezpłatnego urlopu nie będą mogły być realizowane. Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że w organizowanych w Szwecji konkursach bardzo często nagrodę stanowią własnie używając naszych określeń — bezpłatne wczasy. W urzędzonym ostatnio wielkim konkursie największego szwedzkiego dziennika „Dagens Nyheter” — jak podaje ta własnie gazeta — „wzięło udział” ponad 100 więźniów ze Sztokholmu” (ast.)

Uroczyste otwarcie Domu Kultury Milicjanta

Wczoraj przy ul. Nawrot 27, otwarty został, urządzony nowo czesnie Dom Kultury Milicjanta. Na uroczystość przybył minister spraw wewnętrznych, K. Swiata. Obecni byli również: I sekretarz KE PZPR — J. Spychalski, przewodniczący RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, przedstawiciel dzielnicowych komitetów partii, dzielnicowych rad narodowych, kierownictwa łódzkiej MO i SB z komendantem KM płk. H. Piotrowskim na czele.

Zabierając głos w czasie uroczystości K. Swiata i J. Spychalski podziękowali budowniczym obiektu, zarządce MPRB nr 6 i funkcjonariuszom MO i SB za prace społeczne przy wznoszeniu Domu Kultury. Podziękowania wykonawcom i władcom miasta złożył — płk. H. Piotrowski. (eo)

Dnia 9 listopada 1969 roku zmarł, przeżywszy lat 84, nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

S. + P.

Karol Krysiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 15 z kaplicy na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pograżone w nieutulonym żalu

ZONA, CÓRKA i RODZINA

RADIO i TV

WTOREK, 11 LISTOPADA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 Publicystyka międzynarodowa. 8.15 Plebiscytowa pios. m-ca. 8.19 Muzyka. 8.44 „Piosenka dla solenizanta”. 9.00 „O naszej mowie”. 9.30 Muzyka ludowa. 9.40 „W spizarniach ludzi i zwierząt”. 10.00 Wiad. 10.05 „Opowieść o ludziach w pociągu” — odc. 16.25 M. Ippolitow — Iwanow — Szkice kaukaskie. 10.50 „Człowiek na srebrnym globie”. 11.00 „Od melodii do melodii”. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Uczmy się spiewać”. 13.20 (L) Koncert Ork. Man. dolinistów ERPR. 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 14.00 „Śladami Kolberga”. 14.20 Z muzyki klasycznej. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Dziennik. 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”. 16.00 Wiad. 18.05 „Szanse samoobrony”. 18.25 Pieśni ze Spiewników Domowych St. Morniuski. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Dla domu i dla ciebie. 19.30 Koncert żywcem. 20.00 Dziennik. 20.25 Po premierze opery „Chowańszczyzna” w Poznaniu. 20.35 Gra Ork. „Lecuona Cuban Boys”. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 „Uciekła mi przepióreczka” — słuch. 22.32 Ballady jazzowe M. Kosza. 22.40 „Spotkanie z Micheline Ramette”. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 „Prze glądy i poglądy”. 23.20 Utwory kompozytorów szwedzkich. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Świat i my”. 9.00 Gra Polska Kapela. 9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Melodie srebrnego ekranu. 10.25 „Pisarz i książka”. 10.55 Z dawnych i najnowszych kart muzyki polskiej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Utwory fortepianowe. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Idzie żołnierz borem lasem”. 13.10 (L) „Dialogi” — słuch. 13.25 (L) Gra Zesp. Rozgl. Gdańskiej p.d. J. Tomaszewskiego. 13.40 „Piełgrzym” — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 „Troche wiosny jesienia” — koncert. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Z muzyki słowiańskiej. 15.35 Stoleczne aktualności muzyczne. 16.00 Dziennik. 16.10 Koncert. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) „Godzina w młokim fotelu”. 18.20 „Widnokrag” — refleksje. 19.00 „Echa dnia”. 19.15 Magazyn literacko-muzyczny „Jesienny wieczór”. 21.16 J. Helmholtz Roman: Assaggio h-moll. 21.30 Reportaż literacki. 21.50 Alfabet ork. rozrywkowych. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Lekcja języka ang. 22.45 „Atlantydzi” — fragment. 23.05 Turniej orkiestr tanecznych. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Skandal w Clochemerle” — odc. 17.40 Spotkanie z solistą — Antonina Kawicka. 18.00 Ekspressem przez świat. 18.05 Opera za pięć groszy. 18.25 „Hair” w Paryżu. 18.45 Kwa drans piosenek. 19.00 Mała encyklopedia wielkiego dramatu — St. Wyspiański. 19.30 Bułgarskie wizytówki muzyczne. 19.50 Gitara klasyczna. 20.00 Łowy i pohowy. 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze. 21.00 Tawerna pod solenizantem. 21.20 Rozszyfrowujemy piosenkę. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 Opera tygodnia — W. A. Mozart „Urowadzenie z Seraju”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda

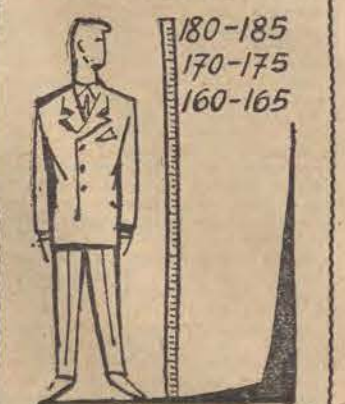
GRZEJNIKI ELEKTRYCZNE POZOSTAWIONE BEZ DOZORU — PRZYCZYNA POZARU

siedmiu wieczorów — zespół „The Seekers”. 22.15 „Klub Piekwicka” K. Dickens. 22.45 Przeboje z Atlantyku. 23.00 „Obłok w spodniach” — poemat. 23.05 Koncert tylko dla melomanów — S. Prokofiew.

TELEWIZJA

9.55 Program dla szkół: Język polski — I lice. Plantus — Żołnierz Samochwał (W). 10.30 „Grona gniewu” film fab. prod. USA (W). 12.35 „Wybieramy zawod” — „Mistrzowie i uczniowie” (Katowice). 12.55 Przysposobienie rolnicze (L). 13.25 Przerwa. 13.55 Przysposobienie rolnicze (L). 14.25 Politechnika TV: Matematyka I rok — Skale funkcyjne (Wrocław). 15.00 Politechnika TV: Matematyka — I rok: Ciągi liczbowe — cz. I (Wrocław). 15.30 Przerwa. 16.40 Dziennik (W). 16.50 Wiadomości dnia (L). 17.05 Telewizyjny Ekran Młodzieży (W). 18.45 „Poligon” — TV przegląd wojskowy (W). 19.20 Do brancow (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 Kino interesujących filmow: „Grona gniewu” — film fab. prod. USA (W). 22.05 „Między moim myśleniem a przemysłem” — program ekonomiczny (L). 22.30 Dziennik (W). 22.50 Politechnika TV: Matematyka I rok (powtórzenie z Wrocławia). 23.25 Politechnika TV: Matematyka I rok (powtórzenie z Wrocławia).

UBRANIA DLA WYSOKICH ŚREDNICH I NISKICH!



PANÓW
pragnących nabyć ładne, modne UBRANIA
zabierzemy do specjalistycznych sklepów MHD - ODDZIEŻ, zaopatrzonych przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą.
PIOTRKOWSKA 49
UBRANIA na wzrost 160—165 cm
PIOTRKOWSKA 81
UBRANIA na wzrost 170—175 cm
PIOTRKOWSKA 109
UBRANIA na wzrost 180—185 cm.

Z. Zeydler-Zborowski

Dwie czerwone nitki

— Jak najbardziej. Widzę, że cię ożywiła ta wiadomość.

— No chyba! A czy możesz mi powiedzieć, czego chce policja francuska od Iwony Tomeckiej?

— Podejrzewają ją o popełnienie morderstwa i o udział w gangu fałszerzy waluty.

— Odpowiedziałeś im?

— Oczywiście. Napisałem, że Iwona Tomecka została zamordowana.

Downar zamyślony przeciągnął dłoń po czole. Następnie wstał, podszedł do stolika i napełnił szklankę wodą sodową.

— Bądź łaskaw nalać i dla mnie — poprosił Leśniewski. Wypił wodę, odsapnął i rzekł po chwili:

— No to chyba teraz nabrałeś ochoty, żeby się zainteresować zabójstwem Iwony Tomeckiej.

Downar usiadł.

— Tak... rzeczywiście... to się fantastycznie układa. Nigdy nie przypuszczałem, że...

— Co teraz myślisz o tym chłopaku, którego zamknął Bielnicki?

— No cóż... Trochę mnie zastanawia fakt, że Staszek Maciejczak siedział ostatnio prawie rok we Francji. Objedzał tam konie i przy jakiejś okazji poznał Tomecką, w której się zakochał. Czytałem jego list miłosny. Są w nim nawet groźby.

— Tomecka miała, zdaje się, duże powodzenie — zauważył Leśniewski.

— O tak! Ogromne. Lecieli na nią i młodzi i starzy. Nawet Stefaniak, dyrektor stadniny, romansował z nią, chociaż facet już ma wnuki.

— Taki zakochany dziadziuś może być niebezpieczny — uśmiechnął się Leśniewski. — Co o nim sądzisz?

— Jeszcze nie. Nie zapominaj, że dopiero zaczynam się przyglądać sprawie. Miałbym do ciebie pewną prośbę.

— Słucham.

Downar znowu nalał sobie wody i wrzucił do szklanki kostkę lodu. — Obecnie przebywa w Polsce Adam Tomecki — rzekł, patrząc pod światło na musujący płyn.

— Mąż Iwony Tomeckiej?

— Był mąż. Rozwiedli się. On stał mieszka w Paryżu. Ma obywatelstwo francuskie.

— Czy chciałbyś, abym w związku z Tomeckim załatwił coś?

— Tak. Pomóż mi zatrzymać go w kraju w wypadku, gdyby chciał wracać do Paryża. Mam wrażenie, że mógłby mi się bardzo przydać w śledztwie.

Leśniewski skrzywił się sceptycznie.

— No... nie jestem pewien, czy mi się to uda. Nie mogę przecież obywatela francuskiego zatrzymać siłą bez bardzo ważnego powodu. Postaram się jednak jakoś tak pokombinować, żeby ewentualnie opóźnić jego wyjazd z Polski. Zamordowana była jego żona, z którą on prawdopodobnie utrzymywał stosunki towarzyskie. Możemy mu wysłać wezwanie do Komendy z jakąś odleglejszą datą, albo...

— Wymyśl coś — prosił Downar. — Wolałbym mieć faceta pod ręką, dopóki nie wyjaśnię sprawy. Być może, że nie ma on z tym nic wspólnego, ale... Nie tak dawno widziałem go w Gdańsku w towarzystwie francuskiego marynarza, którego nasi ludzie podejrzewali o kontakt z handlarzami fałszywej waluty.

— Nie mogli zatrzymać tego marynarza?

— Nie. Nie było przeciw niemu wystarczających dowodów.

— Hm... — mruknął Leśniewski. — Wygląda na to, że ten bigosik gotuje się tym razem we francuskim sosie.

Downar pokręcił głową.

— Nie wiadomo. Mamy jeszcze i wiedzę na okrasę.

— Wiedzę?

— Tak. Młoda, przystojna wiedenka. Plastyczka. Brała udział w wycieczce, którą na dzień przed śmiercią prowadziła Tomecka. Podobno bardzo przyjaźnie do siebie rozmawiały. Robiły wrażenie, jakby się znały od dawna.

— Dodatkowa komplikacja — mruknął Leśniewski, spoglądając na zegarek. — Nie gniewaj się, ale muszę zaraz jechać na Rąkowiecką. Ważna konferencja. Nie chciałbym się spóźnić.

Downar wrócił do siebie. To co usłyszał, podnieciło go i zachęciło do natychmiastowej akcji. Zamordowanie tej dziewczyny rysowało mu się teraz wyraźniej. Jego tem była prawdopodobnie afera walutowa. Międzynarodowy gang fałszerzy, ich wewnętrzne porachunki, pozbycie się Tomeckiej, która w jakiś sposób im zagrażała — wszystko nabierało teraz realniejszych kształtów. Downar wiedział, że będzie musiał solidnie popracować, zanim tę sprawę rozszyfruje. Miał do czynienia z przeciwnikiem inteligentnym, perfidnym, nie cofającym się przed niczym, nawet przed morderstwem. Trzeba było partię rozegrać spokojnie, z zimną krwią. Każde posunięcie musiało być starannie przemyślane. Jeden nierozważny ruch mógł kosztować drogo, pociągnąć za sobą nowe ofiary. Nie ulegało wątpliwości, że przeciwnik szedł w bank i nie miał nic do stracenia.

(39)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80, 341-10 listów i interwencji 343-80 (trekopsów nie zamawionych red. nie wraca), „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedś. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź Kopernika 53. centrala 455-70 Cena prenumeraty roczne 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.